Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . . 4-50 k.
„ 3 miesiące . . 2-25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — **w St. Petersburgu**, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: **w Moskwie**, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — **Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz Prawosławny.

W piątek, 17 (29) sierpnia, — św. Mirona i Al.
W sobotę, 18 (30) sierpnia, — św. Frola mucz. i Ławra.
W niedzielę, 19 (31) sierpnia, — św. Andreja mucz.

Słońce wsch. o godz. 5 min. 5; zach. o godz. 6 min. 56.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 15 (27) Sierpnia 1873 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celejusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	755.7	+ 12.5	83	północny.
1	750.0	+ 22.2	46	poł.-wschodni.
9	752.9	+ 16.6	68	wschodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W piątek, 17 (29) sierpnia, — *Ścięcie św. Jana Chrzciciela.*
W sobotę, 18 (30) sierpnia, — św. Feliksa męcz.
W niedzielę, 19 (31) sierpnia, — św. Rajmunda wyzn.

Wysokość wody na Wiśle stóp — cali 7.

* W niedzielę, 12 (24) sierpnia, turecki nadzwyczajny i pełnomocny poseł Kiamil-basza, miał honor być przedstawionym Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani w pałacu Carskosielskim.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan raczył być obecnym, na odbytych od 4 do 10 sierpnia dwustronnych manewrach wojsk znajdujących się w obozach Krasnosielskim i Ust-Iżorskim. Jego Cesarska Mość pozostawszy całkiem zadowolnionym z rozporządzeń zwierzchników i z szybkości i porządku, z jakiemi wykonywane były wszelkie poruszenia, oraz z dziarskiej powierzchowności i niezmordowania wojsk, z szczególnem zadowolnieniem, wynurza: szczerą wdzięczność Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącemu wojskami gwardji i Petersburgskiego okręgu wojskowego, który dowodził naczelnie na manewrach wojskami korpusu Baltyckiego; Najwyższe podziękowanie: pomocnikowi Jego Cesarskiej Wysokości jako Głównodowodzącego, jenerał-adjutantowi baronowi *Biströmowi,* który dowodził na manewrach wojskami korpusu Petersburgskiego i znajdującym się na manewrach w charakterze pośredników, jenerał-adjutantom: *Milutinowi, Glince - Mawrinowi, Patkulowi,* księciu *Golicynowi,* księciu *Barclay-de-Tolli- Weimarnowi* i hrabiemu *Szuwałowowi 2-mu;* jenerał-majorom z Orszaku Jego Cesarskiej Mości *Herschelmanowi, Weimarnowi, Essenowi* i *Pistolkorsowi* i Monarsze zadowolenie wszystkim innym zwierzchnikom i zostającym przy Osobie Jego Cesarskiej Mości jenerał-adjutantom, jenerał-majorom z Orszaku i fligiel-adjutantom. Niższym zaś stopniom, którzy znajdowali się we froncie, udziela: z oddziałów, które uczestniczyły przez cały czas manewrów—po 1 rublu na głowę, a tych, które uczestniczyły tylko w ostatnim dniu—po 50 kop.

—

* Przez Najwyższy rozkaz do wydziału Wojny, z 10 sierpnia, w Ropszy, awansowani zostali, w skutku egzaminów w Zakładach Wojskowo-Naukowych: z korpusu Paziów Jego Cesarskiej Mości: z kamer-paziów: na korneta *Morow*—do Grodzieńskiego pułku huzarów lejb-gwardji; na chorążego—*von-Sievers*—do Litewskiego pułku lejb-gwardji; z paziów na kornetów: *von-der-Launitz* i książe perski *Mirza-Kuli-Akber*—obydwaj do 6 Aleksandryjskiego pułku huzarów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego, ostatni z odkomenderowaniem do Kaukazkiego szwadronu lejb-gwardji Przybocznego Jego Cesarskiej Mości Konwoju; z Mikołajewskiej Szkoły kawalerji: z junkrów na kornetów: *Ławrow* i *Majmeskul* obydwaj do pułku ułanów lejb-gwardji imienia Jego Cesarskiej Mości; z Michałowskiej Szkoły Artylerji: na podporuczników: z junkrów *Sojmonow, Rozwadowski, Kajgorodow*—wszyscy trzej do 3-ej brygady artylerji; z junkra-podchorążego *Korniejew*—do 3 grenadjerskiej brygady artylerji, z odkomenderowaniem do 2 brygady artylerji lejb gwardji; z Mikołajewskiej Szkoły Inżynierji: na podporuczników: z feldfebla *Pychaczew*, z junkra-podchorążego *Bubnow* i z junkra *Jurjew*—wszyscy trzej do 1-go, i z junkra-podchorążego *Affanasjew*—do 2-go bataljonu saperów; na chorążych, ze starszeństwem od 17 lipca 1872 roku: z junkrów *Sojmonow* i *Purikow*—do 1-go, baron *Meller-Zakomelski*—do 2-go bataljonu saperów; z Finlandzkiego korpusu kadetów: na chorążego, z podoficera *Gedlund*—do Litewskiego pułku lejb-gwardji; na korneta, z kadeta *Niuberg*—do 6 Wołyńskiego pułku ułanów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza; z 1-ej Pawłowskiej szkoły wojskowej: na podporuczników: do pułków grenadjerów: z junkrów: książe *Wachwachow, Klej* i *Imszeniecki*—wszyscy trzej—do Kekeholmskiego imienia Cesarza Austryjackiego; z junkra-podchorątego *Zdzitowiecki* i z junkra *Pogosski*—obydwaj do 5 Kijowskiego imienia Najjaśniejszego Króla Niderlandzkiego; z junkra-podchorążego *Koziełło* i z junkra *Kozłowski*—obydwaj do 37 Jekaterynburgskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza; na chorążych, do polowych pieszych brygad artylerji: z junkra *Truchaczew*—do 6-ej, z junkra-podchorążego *Malisławlewicz*,—z junkrów *Czerkudinow* i *Engelman*—wszyscy trzej do 8-ej; do pułków grenadjerów: z junkrów: *Żelabużski* i *Kolman*—do Keksholmskiego imienia Cesarza Austryjackiego, *Niebogatow*—do 5 Kijowskiego imienia Najjaśniejszego Króla Niderlandzkiego; *Milentjew*—do 6 Tauryckiego imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza; z 2-ej Konstantynowskiej szkoły wojskowej: na podporuczników: z junkra *Fomin*, z zaliczeniem do piechoty armji i odkomenderowaniem do Wołyńskiego pułku lejb-gwardji; z junkra-podchorążego *Rogalewicz* i z junkra *Wojno-Orański*—obydwaj do 5 Kijowskiego pułku grenadjerów imienia Najjaśniejszego Króla Niderlandzkiego; z junkrów: *Mosiewicz*—do 5 bataljonu strzelców; na chorążych: z junkra-podchorążego *Jelagin* z junkrów *Dandeville* i *Dworakowski*—wszyscy trzej do 3 grenadjerskiej brygady artylerji.

Dalszy ciąg Postanowienia Namiestnika w Królestwie Polskiem o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich. *)

18) Janowi-Cyprjanowi-Adamowi *Grochowskiemu*, b. Nauczycielowi Szkoły Elementarnej we wsi Psarach, za 27-letnią służbę, rsr. 60, a mianowicie: rsr. 45 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego i rs. 15 z funduszów Skarbowych.

19) Ignacemu *Jastrzębskiemu*, b. Nauczycielowi Szkoły Elementarnej w Łaszczowie, za 27-letnią służbę, rsr. 60, a mianowicie: rs. 45 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego i rsr. 15 z funduszów Skarbowych.

20) Marjannie z Kanusów *Pikulskiej*, wdowie po Antonim Pikulskim, b. Nauczycielu Szkoły Elementarnej we wsi Kraszewicach, oraz ich 5-u dzieciom, Romualdowi-Konradowi-Józefowi, Antoniemu-Aleksandrowi, Lucjanowi, Edwardowi-Władysławowi i Marjannie-Nepomucenie, za 32-letnią służbę Pikulskiego, rsr. 90, z których rs. 67 kop. 50 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego i rsr. 22 kop. 50 z funduszów Skarbowych, w połowie dla wdowy, w połowie dla dzieci.

21) Karolowi *Bystremu*, b. Nauczycielowi Szkoły Elementarnej we wsi Malencu, za 26-letnią służbę, rsr. 60, a mianowicie: rsr. 45 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego i rsr. 15 z funduszów Skarbowych.

22) Maciejowi *Sarnowskiemu*, b. Naczycielowi śpiewu kościelnego Progimnazjum męzkiego klasycznego w Sandomierzu, za 33-letnią służbę, rsr. 112 kop. 50, a mianowicie: rs. 84 kop. 50 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego i rsr. 28 z funduszów Skarbowych.

23) Maciejowi *Przybylskiemu*, b. Nauczycielowi Szkoły Elementarnej we wsi Szarlejce, za 27-letnią służbę, rsr. 22 kop. 50, a mianowicie: rs. 17 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego i rs. 5 kop. 50 z funduszów Skarbowych.

24) Zuzannie z Piechowskich *Żyszkowskiej*, b. Nauczycielce robót kobiecych przy Szkole Elementarnej w m. Tomaszowie, za 27-letnią służbę, rsr. 45, a mianowicie: rs. 33 kop. 75 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego i rs. 11 kop. 25 z funduszów Skarbowych.

25) Dawidowi *Besselowi*, spadłemu z etatu Rządcy gmachu, zajmowanego przez Zarząd Warszawskiego Okręgu Naukowego, za 31-letnią służbę, rs. 225 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, rsr. 90 z funduszów Skarbowych.

26) Józefowi-Aleksandrowi *Zygmuntowi*, spadłemu z etatu Sekretarzowi Warszawskiej Biblioteki Głównej, za 35-letnią służbę, rsr. 450 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

27) Janowi *Winiarskiemu*, b. Konduktorowi przy drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, za 20-letnią służbę, rsr. 45 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

28) Antoniemu *Kozłowskiemu*, b. Dróżnikowi, za 29-letnią wojskową i cywilną służbę, rsr. 27 kop. 50 z funduszów Skarbowych.

29) Franciszce z Gedwiłłów *Sielukas*, z 1-go małżeństwa Dundul, wdowie po Michale Sielukas, Dróżniku, za 20-letnią służbę jej męża, rs. 11 z funduszów Skarbowych.

30) Tomaszowi *Jabłońskiemu*, b. Stróżowi drogowemu przy drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, za 25-letnią służbę, rs. 18 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

31) Franciszkowi *Kopczyńskiemu*, b. Nadzorcy stacji pocztowej w Zwierzyńcu, za 33-letnią służbę, rsr. 50 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

32) Antoniemu-Hilaremu *Kowalskiemu*, b. Nadzorcy stacji pocztowej w Dubience, za 40-letnią służbę, rsr. 300 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

33) Wiktorowi *Piotrowskiemu*, b. Nadzorcy stacji pocztowej w Łosicach, za 36-letnią służbę, rs. 56 kop. 25 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

34) Asesorowi Kolegjalnemu, Kazimierzowi *Mazaraki*, b. Nadzorcy stacji pocztowej w Łyszkowicach, za 35-letnią służbę, rs. 675 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

35) Ignacemu *Kopczyńskiemu*, b. Nadzorcy stacji pocztowej w Lubieniu, za 24-letnią służbę, rs. 30 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

36) Sekretarzowi Gubernjalnemu, Adolfowi *Grudzińskiemu*, spadłemu z etatu Dziennikarzowi i Ekspedytorowi Administracji Księztwa Łowickiego, za 25-letnią służbę, oprócz pensji rsr. 60, nadanej mu Postanowieniem Namiestnika w Królestwie z dnia 24 kwietnia (5 maja) 1868 r., pensja dodatkowa z tytułu spadnięcia z etatu, w ilości rs. 60 z funduszów Skarbowych.

37) Eustachemu *Herebergowi*, spadłemu z etatu Pomocnikowi Kontrolera Administracji Księztwa Łowickiego, za 30-letnią służbę, oprócz pensji rsr. 135, nadanej mu postanowieniem Namiestnika w Królestwie z dnia 5 (17) maja 1867 r., pensja dodatkowa z tytułu spadnięcia z etatu, w ilości rsr. 54 z funduszów Skarbowych.

38) Bronisławie *Stepanowskiej*, b. Tancerce cor-de-ballet Teatrów Warszawskich, za 19-letnią służbę, w ciągu i z powodu której uległa ona ciężkiej i nieuleczonej chorobie, rs. 36 z funduszów Skarbowych.

39) Annie-Klarze z domu Beneke *Ostaszewskiej*, wdowie po Ludwiku-Bazylim-Janie Ostaszewskim, Tancerzu cor-de-ballet Teatrów Warszawskich, oraz ich córce Kamilli-Annie, za 26-letnią służbę Ostaszewskiego, rsr. 44, a mianowicie: rsr. 33 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego i rs. 11 z funduszów Skarbowych, z których rs. 33 dla wdowy i rs. 11 dla córki.

40) Ferdynandowi *Bartelsowi*, spadłemu z etatu Młodszemu Cenzorowi b. Warszawskiego Komitetu Cenzury, za 23-letnią służbę, rs. 200 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, również rsr. 200 z tychże funduszów.

41) Wincentemu *Niewiadomskiemu*, spadłemu z etatu Młodszemu Probierzowi b. Mennicy Warszawskiej, za 20-letnią służbę, rsr. 120 z funduszów Skarbowych, niezależnie od przyznanego mu wsparcia pięcioletniego w ilości rs. 200 rocznie.

42) Rzeczywistemu Radcy Stanu, Ludwikowi *Stummerowi*, spadłemu z etatu Dyrektorowi b. Czasowego Wydziału Regulacji podatków stałych przy b. Zarządzie Finansowym w Królestwie Polskiem, za 27-letnią służbę, rs. 937 kop. 50 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, również rsr. 937 kop. 50 z tychże funduszów.

43) Antoniemu *Kozickiemu*, b. Nadawaczowi Drukarni Banku Polskiego, za 30-letnią służbę, rsr. 85 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

44) Salomei z Bilińskich *Lewandowskiej*, wdowie po Wiktorze Lewandowskim, Starszym Rachmistrzu Banku Polskiego,

*) Patrz Nr. 174 *Dzien. Warsz.*

SZKICE LITERACKIE.

IV.

O ruchu literackim i handlu księgarskim starożytnego Rzymu w epoce Cesarzy.

(*Dalszy ciąg* *).

W księgarniach, na futrynach drzwi, oraz na kolumnach portyków, które wychodziły na ulice, wywieszane były listy książek wystawionych na sprzedaż, całkowite ich tytuły i treści, jak to i teraz robi się w oknach księgarń, dla ściągnięcia zwolenników [1]). Wewnątrz księgarń, w szafach i na oddzielnych pułkach, znajdowały się książki ustawione systematycznie, tak pod względem przedmiotów, jak i kosztowności oprawy. Półki na książki nazywały się „gniazdami" i na każdej z nich znajdowały się książki jednakowej treści [2]) i w jednakowej oprawie. Według przyjętego natenczas zwyczaju, przepisane kopje nigdy nie były sprzedawane bez oprawy. W taki sposób, księgarz, troszcząc się o przygotowanie oprawy dla sprzedawanych zwojów, łączył w jednych i tych samych rękach dwa oddzielne zatrudnienia: księgarstwo i introligatorstwo. Chociaż to zdarza się i obecnie, lecz bardzo rzadko. Oprawa zaś była bardzo rozmaita: prosta i nie wykwintna używana była tylko do książek treści szkolnej. W ogóle zaś bywała bardzo wykwintna, często najzbytkowniejsza, z drzewa cedrowego [3]), malowanego purpurą, i dla tego bardzo droga, w ogóle dla książek literackich.

Przy ocenianiu rzeczywistej przestrzeni i objętości tamtoczesnego ruchu literackiego zasługuje na szczególną uwagę ta okoliczność, że księgarnie z ich portykami stanowiły także miejsce, gdzie schodzili się ludzie wykształceni na gawędkę i czytanie. Siedząc lub stojąc, czytając lub dysputując, literaci przepędzali tu większą część wolnego czasu. Nabywca książki, napotykając trudności w wyborze, udawał się do stojących naokoło niego grup o radę lub zdanie. Zarazem słuchali oni czytania nowego dzieła, oceniali albo treść przeczytanego, albo sposób przedstawienia. U Galena i Gelljusza zachowane zostały niektóre ciekawe wiadomości i rysy tego, że tak powiemy, ulowego życia; przedmiotem krytyki, powiada on, jednocześnie były to dzieło Galena, to annale Fabjusza, to historja Sallustjusza, to poezje Wirgiljusza, to satyry Warrona. Księgarnie zawsze znajdujemy napełnione odwiedzającymi i słuchaczami [4]). Nie dziw w obec tego, że nie zastawszy w domu znajomych, zwykle udawano się na ich wyszukanie do księgarń, w których przypuszczano zastać ich na pewno [5]).

Namiętność do nowości była natenczas tak samo jak i teraz w porządku rzeczy. Dla tego każde nowe dzieło poszukiwane było u księgarzy z wielką ciekawością. Nie dziw, że za pewną oznakę zalet dzieła, uważana była zwykle ta okoliczność, jeżeli było poszukiwane i żądane przez nabywców nawet i wtedy, kiedy minął urok nowości [6]). Niestałość i lekkomyślność publiczności, nie mogły nie mieć wpływu na spekulacyjny duch księgarzy, podniecając ich do ciągłego wystawiania na przedaż czegośkolwiekbądź nowego. Dla tego autorzy, którzy się stali ulubieńcami publiczności, w rodzaju Martiala lub Plinjusza młodego, oraz autorowie, którzy zjednali sobie sławę, jak naprzykład Quintilian, byli przedmiotem szczególnego umizgania się ze strony księgarzy. Codziennie oblegali ich wydawcy prośbami o napisanie czegoś lub oddanie im nakoniec dawno obiecanego rękopismu. Przyczem nie szczędzili najpochlebniejszych wyrażeń i oświadczeń o nadzwyczajnej rozprzedaży poprzednich dzieł proszonego autora, jak również zapewnień, że publiczność oczekuje na obiecaną nowość z nadzwyczajną niecierpliwością. Wszystkie te fakta [7]), dają nam prawo do wnoszenia o znacznym popycie w starożytnym świecie na nowe dzieła i o wielkości ich wydań.

Z przedsiębierczym duchem księgarzy, szła równolegle nadmierna namiętność publiczności do autorstwa [8]). Następstwem tego było, że literatura rzymska była przeciężona masą nędznych dziełek, które nie bez zasady były tak chłostane przez tamtoczesnych satyryków [9]). Z tego powodu liczne z nowych dzieł, dla czego bądź nie podobające się publiczności, sprzedawały się bardzo powoli, stanowiąc w magazynach pokarm dla móli i robaków, jeżeli księgarze nie zdołali wysłać je wcześnie do miast prowincjonalnych, mniej wybrednych w literackich utworach. Podobne książki wysyłane były całemi masami do Hiszpanji, Afryki i t. d. Niektóre z nich, po zniżonych cenach przechodziły jako przewodniki do nauki sylabizowania i pierwiastkowego czytania do szkół nauczycieli elementarnych, inne, jako makulatura do sklepików i publicznych kuchni, na tutki do różnych korzeni, jako to pieprzu, cynamonu i t. p., oraz na upakowanie pasztetów [10]). W taki sposób, rozsyłanie z Rzymu utworów literackich [11]), wykazuje z jednej strony, że we wszystkich tych miastach prowincjonalnych znajdowali się księgarze i jeszcze bardziej z drugiej strony,—wysoki rozwój handlu księgarskiego w okresie Cesarzy; nie ulega wątpliwości, że księgarze rzymscy wszędzie mieli swych komisantów, którzy zajmowali się sprzedażą książek, niejako z drugiej ręki. Zresztą, tą drogą przesyłane były na prowincje i dzieła posiadające zasłużoną sławę, ponieważ także zachodziła ich potrzeba na prowincji, gdzie zawsze znajdowało się wielu prawdziwie wykształconych ludzi, tak pomiędzy zarządcami cywilnymi, jak pośród wojska, a w części i samej ludności. Wysyłając na prowincję dzieła, które nie miały pokupu w Rzymie, księgarze naturalnie chcieli wynagrodzić sobie o ile można było, wydatki, poniesione na ich wydanie. Rozsyłając na prowincję książki, które zjednały sobie sławę w Rzymie, księgarze mieli na widoku tylko pomnożenie korzyści, jakie uzyskiwali w Rzymie i wyciągnięcie z swych spekulacij jak największego pożytku.

Dla tego czynni i roztropni wydawcy, jak bracia Sozjusze lub Tryphon, zajmowali się wydawaniem tylko doskonałych dzieł, obiecujących wielkie zyski. Do takich dzieł, zaliczały się tak samo jak i teraz, przeważnie te płody umysłu, które przy pouczającej treści, odznaczały się przyjemną i wykwintną formą wykładu. Według Horacjusza, książka, która uczy i zajmuje czytelnika, przynosi wydawcom znaczne korzyści i przechodzi za morze [12]).

Prawo własności wydań, nie było, rozumie się, zabezpieczone przez określone przepisy. To co teraz nazywamy pokątnym przedrukiem (contrefaçon) nie było jeszcze wtedy zabronione przez żadne prawa. Każdy człowiek przyznawał sobie prawo robienia kopij z książek, które były dlań dostępne. Tak Cyceron dawał czasem do przepisywania książki, które pożyczał od Attikusa [13]). Nie mamy tu wcale na myśli bronienie pod tym względem starożytnego świata lub potępianie go. Przypomnijmy sobie, ile stoczyła nowożytna literatura walk, nim uzyskała dla swej pracy prawo własności. To jednakże jest pewnem, że takie położenie rzeczy mocno przyczyniało się do powiększenia ruchu literackiego, nie będąc zarazem tak szkodliwe dla wydawców, jak to bywa za naszych czasów. Albowiem pojedyncza kopja zrobiona przez tego lub owego obywatela, który nie

*) Patrz Nr. 168 *Dzien. Warsz.*
[1]) Horat. Sat. 1, 4, 71. Ars poet. 372. Mart. 1, 118.
[2]) Mart. 1, 118. 7, 17. cf. 5, 4. 13, 30.
[3]) Mart. 1, 118. 8, 61.
[4]) Galen de libr. suis. l. c. Gell. 13, 30. 18, 4. 5, 4.
[5]) Catull. 55: Te quaesivimus... in omnibus libelli.
[6]) Horat. ep. 1, 20. Plin. ep. 1, 2. 2, 19.
[7]) Patrz Quint. inst. Or. Praef. ad Typhonem. Plin. ep. 1, 2.
[8]) Juv. Sat. 7, 51. sq.
[9]) Porównaj także Catull. 14, 47 sq. Sta. Silv. 4, 9, 20.
[10]) Horat. ep. 1, 20. Mart. 3, 2.
[11]) Mart. 12, 3.
[12]) Ars poet. 345.
[13]) Cic. ad Att. 2, 20.

za 26-letnią służbę jej męża, rsr. 106 kop. 25 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

45) Józefowi *Kaftańskiemu*, spadłemu z etatu 2-mu Majstrowi Tężni przy warzelni soli w Ciechocinku, za 30-letnią służbę, rsr. 135 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rsr. 54 z tychże funduszów. *(d. c. n.)*

—

* *Z rozporządzeń kuratora warszawskiego okręgu naukowego*, mianowani zostali: nauczyciel kaligrafji w warszawskim instytucie głuchoniemych i ociemniałych Henryk *Trojanowski*,—nadkompletnym nauczycielem w oddziale głuchoniemych tegoż instytutu; pomocnik nauczyciela w tymże instytucie Adolf *Jeżewski*—nauczycielem kaligrafji w tymże instytucie, z pozostawieniem na zajmowanej przezeń posadzie pomocnika nauczyciela do wykładu innych przedmiotów szkolnych i dozoru dzieci; buchalter kancelarji suwałkskiej dyrekcji naukowej Stanisław *Danilewicz*—p. o. referenta kancelarji tejże dyrekcji; wikarjusz parafji w m. Radomiu Szymon *Gumiński*—nauczycielem religji wyznania rzymsko-katolickiego w Soleckiem seminarjum nauczycielskiem; inspektor warszawskiego urzędu lekarskiego, radca kolegjalny, doktór medycyny Artur *Zuck*—lekarzem 3 warszawskiego gimnazjum męzkiego; proboszcz warszawskiej cerkwi zamkowej, magister teologji, ksiądz Walerjan *Ławrowski*—nauczycielem religji wyznania prawosławnego w 1 warszawskiem gimnazjum męzkiem; inspektorami progimnazjów męzkich od 1 lipca 1873 roku: 1 warszawskiego—nauczyciel języka ruskiego w 1 warszawskiem męzkiem gimnazjum klasycznem, asesor kolegjalny Bazyli *Gruszecki;* 2 warszawskiego—inspektor 2 warszawskiego męzkiego progimnazjum klasycznego Tomasz *Oleszkiewicz;* częstochowskiego—pomocnik inspektora 4 warszawskiego męzkiego gimnazjum klasycznego Jakób *Lubarski;* pinczowskiego—nauczyciel w siedleckiem męzkiem progimnazjum klasycznem Antoni *Linniczenko;* pułtuskiego—p. o. inspektora pułtuskiego męzkiego progimnazjum klasycznego Mikołaj *Sawin;* hrubieszowskiego—nauczyciel języków łacińskiego i greckiego w hrubieszowskiem męzkiem progimnazjum klasycznem Mikołaj *Siergielewicz*; zamostskiego — inspektor hrubieszowskiego męzkiego progimnazjum Stefan *Szarin*; nauczycielami języka ruskiego z kościelno-słowiańskim. historji i jeografji, pełniącymi obowiązki inspektorów gimnazjów męzkich od 1 lipca 1873 roku: 2 warszawskiego — nauczyciel historji w 1 warszawskiem męzkiem gimnazjum klasycznem Aleksy *Migulin;* 3 warszawskiego—nauczyciel języka ruskiego i literatury w 1 warszawskiem gimnazjum żeńskiem Mikołaj *Troicki;* 4 warszawskiego—nauczyciel języka ruskiego i literatury oraz historji Rosji i Polski i jeografji Cesarstwa Rosyjskiego i Królestwa Polskiego i pomocnik inspektora 3 warszawskiego męzkiego gimnazjum klasycznego Piotr *Żemczużyn;* 5 warszawskiego—nauczyciel tychże przedmiotów w 6 warszawskiem męzkiem gimnazjum klasycznem Jan *Siemienowicz;* 6 warszawskiego—nauczyciel tychże przedmiotów w 4 warszawskiem gimnazjum klasycznem radca stanu Michał *Wasilew;* petrokowskiego—nauczyciel tychże przedmiotów w lubelskiem męzkiem gimnazjum klasycznem, asesor kolegjalny Antoni *Gejewski;* radomskiego—nauczyciel tychże przedmiotów w petrokowskim męzkiem gimnazjum klasycznem Włodzimierz *Smorodinow;* lubelskiego—nauczyciel tychże przedmiotów i pomocnik inspektora petrokowskiego męzkiego gimnazjum klasycznego Włodzimierz *Maziukiewicz;* siedleckiego—nauczyciel tychże przedmiotów i pomocnik inspektora siedleckiego męzkiego gimnazjum klasycznego Adrjan *Abramowicz;* łomżyńskiego—nauczyciel tychże przedmiotów w łomżyńskiem męzkiem gimnazjum klasycznem Bazyli *Carewski;* suwałkskiego—nauczyciel tychże przedmiotów w bielskiem męzkiem gimnazjum klasycznem Paweł *Mossakowski;* marjampolskiego—nauczyciel tychże przedmiotów w marjampolskiem męzkiem gimnazjum klasycznem Jan *Abramowicz;* płockiego—nauczyciel tychże przedmiotów i pomocnik inspektora płockiego męzkiego gimnazjum klasycznego Mikołaj *Argiejew;* bielskiego—nauczyciel tychże przedmiotów i pomocnik inspektora bielskiego męzkiego gimnazjum klasycznego Jan *Lewitski;* nauczycielami języków łacińskiego i greckiego, p. o. insbektorów gimnazjów męzkich od 1 lipca 1873 roku: 1 warszawskiego—nauczyciel języka greckiego 1 warszawskiego męzkiego gimnazjum klasycznego Piotr *Wedeniapin*; kaliszskiego—pomocnik inspektora i nauczyciel języków łacińskiego i greckiego w kaliszskiem męzkiem gimnazjum klasycznem Franciszek *Fuk;* nauczyciel języka ruskiego i literatury, oraz historji Rosji i Polski i jeografji Cesarstwa Rosyjskiego i Królestwa Polskiego gimnazjów realnych: warszawskiego—Leoncjusz *Wierbicki* i włocławskiego—Rufin *Rżanicyn*—pierwszy, pomocnikiem inspektora, a drugi, p. o. pomocnika inspektora, pomienionych gimnazjów.

Od 1 lipca 1872 roku następującym osobom poruczono zawiadywanie: gimnazjami żeńskiemi: 2 warszawskiem—etatowemu nauczycielowi języka ruskiego i literatnry, oraz historji Polski i Rosji i jeografji Cesarstwa Rosyjskiego i Królestwa Polskiego w 4 warszawskiem gimnazjum żeńskiem, tranzlokowanemu na taką samą posadę do 2 warszawskiego gimnazjum żeńskiego Teodorowi *Złatoustowskiemu;* 4 warszawskiem—etatowemu nauczycielowi tychże przedmiotów w 2 warszawskiem gimnazjum żeńskiem, tranzlokowanemu na tę samą posadę do 4 warszawskiego gimnazjum żeńskiego, sekretarzowi gubernjalnemu Aleksandrowi *Siemiganowskiemu;* radomskiem— etatowemu nauczycielowi tychże przedmiotów w suwałkskiem gimnazjum żeńskiem, tranzlokowanemu na tę samą posadę do radomskiego gimnazjum żeńskiego, radcy stanu Michałowi *Popowowi;* lubelskiem—etatowemu nauczycielowi tychże przedmiotów w lubelskiem gimnazjum żeńskiem Janowi *Rozanowowi;* płockiem— etatowemu nauczycielowi tychże przedmiotów w płockiem gimnazjum żeńskiem, asesorowi kolegjalnemu Dymitrowi *Onacewiczowi;* suwałkskiem—etatowemu nauczycielowi tychże przedmiotów w suwałkskiem gimnazjum żeńskiem, asesorowi kolegjalnemu Michałowi *Durowowi*; kaliszskiem — nauczycielowi nauk naturalnych i jeografji w hrubieszowskiem progimnazjum męzkiem, mianowanemu nauczycielem etatowym języka ruskiego i literatury, oraz historji Rosji i Polski i jeografji Cesarstwa Rosyjskiego i Królestwa Polskiego w kaliszskiem gimnazjum żeńskiem Jakóbowi *Meisnerowi*; siedleckiem—nauczycielowi matematyki i fizyki w siedleckiem gimnazjum męzkiem, wyznaczonemu do wykładania lekcij w siedleckiem gimnazjum żeńskiem, radcy honorowemu Jerzemu *Malinowskiemu*; progimnazjami żeńskiemi: warszawskiem 3 klasowem— nauczycielowi języka ruskiego oraz historji Rosji i Polski i jeografji Cesarstwa Rosyjskiego i Królestwa Polskiego w warszawskiem progimnazjum męzkiem, mianowanemu etatowym nauczycielem tychże przedmiotów w 2 warszawskiem gimnazjum żeńskiem i do wykładania lekcij w warszawskim 3 klasowem progimnazjum żeńskiem, radcy dworu Eugenjuszowi *Łopuszyńskiemu;* łowickiem 3 klasowem—inspektorowi łowickiego męzkiego progimnazjum realnego, wyznaczonemu do wykładania lekcij w łowickiem 3 klasowem progimnazjum żeńskiem, asesorowi kolegjalnemu Pawłowi *Sołowjewiczowi;* petrokowskiem 4 klasowem — etatowemu nauczycielowi języka ruskiego oraz historji Rosji i Polski i jeografji Cesarstwa Rosyjskiego i Królestwa Polskiego w petrokowskiem progimnazjum żeńskiem Mikołajowi *Łuczyckiemu;* kieleckiem 4 klasowem—etatowemu nauczycielowi tychże przedmiotów w kieleckiem progimnazjum żeńskiem Janowi *Sołomonowskiemu*; zamostskiem 4 klasowem—etatowemu nauczycielowi tychże przedmiotów w zamostskiem progimnazjum żeńskiem Piotrowi *Sławickiemu;* łomżyńskiem 4 klasowem—nauczycielowi języka ruskiego z cerkiewno-słowiańskim, historji i jeografji w łomżyńskiem gimnazjum męzkiem wyznaczonemu do wykładania lekcij w łomżyńskiem progimnazjum żeńskiem Dymitrowi *Mołotkowowi;* sandomierskiem 3-m klasowem — nauczycielowi ruskiego języka z cerkiewno-słowiańskim, historji i jeografji w sandomierskiem progimnazjum męzkiem, wyznaczonemu do wykładania lekcij w sandomierskiem progimnazjum żeńskiem Mikołajowi *Mokijewskiemu-Zubkowi.*

Przetranzlokowani zostali: etatowi nauczyciele w seminarjach nauczycielskich: andrejewskiem—Jakób *Koziencow* i łęczyckiem—Aleksander *Antulski*—jeden na miejsce drugiego; nauczyciele w lubelskiem gimnazjum męzkiem: języka polskiego i historji powszechnej radca stanu *Jarnuszkiewicz* i języków łacińskiego i greckiego, asesor kolegjalny *Szlezygier*—jeden na miejsce drugiego, z pozostawieniem pierwszego z nich na posadzie pomocnika inspektora lubelskiego gimnazjum męzkiego.

Poruczony został wykład, nauczycielowi w oddziale głuchoniemych w warszawskim instytucie głuchoniemych i ociemniałych Klemensowi *Pudzińskiemu*—w oddziale ociemniałych tegoż instytutu, z wynagrodzeniem po 190 rub. rocznie, niezależnie od pobieranej przezeń płacy etatowej.

Uwolnieni zostali z posad: w skutku zastosowania Najwyżej zatwierdzonej 30 lipca 1871 r. ustawy o gimnazjach i progimnazjach wydziału Ministerstwa Oświecenia Publicznego w Cesarstwie do gimnazjów i progimnazjów warszawskiego Okręgu Naukowego, inspektorowie warszawskich męzkich gimnazjów klasycznych: 2-go— radca dworu Augustyn *Szmurło;* 3-go męzkiego i 2-go żeńskiego—radca stanu Antoni *Vieveger;* 5-go męzkiego—radca stanu Feliks *Jezierski;* 1 męzkiego klasycznego i żeńskiego progimnazjów—radca stanu Jan *Pankiewicz;* inspektor płockich męzkiego klasycznego i żeńskiego gimnazjów, radca stanu Ignacy *Jezierski;* inspektorowie męzkich progimnazjów klasycznych: pinczowskiego — radca kolegjalny Franciszek *Dębicki* i częstochowskiego—sekretarz gubernjalny Filip *Lewicki;* inspektor sandomierskich męzkiego klasycznego i żeńskiego progimnazjów—radca kolegjalny Wilhelm *Kleiber;* nauczyciel w oddziale ociemniałych w warszawskim instytucie głuchoniemych i ociemniałych Aleksander *Rakomski*, z pozostawieniem na etatowej posadzie nauczyciela w tymże instytucie; lekarz 3 warszawskiego gimnazjum męzkiego doktór medycyny, radca dworu Jan *Demczenko*—na własne żądanie; zaliczony jako nadetatowy urzędnik kancelarji warszawskiej bibljoteki głównej Bazyli *Percow*—z powodu przeniesienia się do płockiego rządu gubernjalnego.

Uwolnieni zostali ze służby: zaliczeni jako nadetatowi urzędnicy warszawskiej dyrekcji naukowej, będący w służbie: 1) przy zwiniętem pragskiem progimnazjum męzkiem, byli: a) inspektor, radca stanu Feliks *Rumbowicz;* b) nauczyciel religji wyznania rzymsko-katolickiego, ksiądz Teodor *Mościcki;* c) nauczyciele: Alfons *Schubert* i Władysław *Wislicki;* 2) nauczyciele przekształconego pinczowskiego męzkiego gimnazjum na progimnazjum: Karol *Grodziński*, i zaliczeni jako nadetatowi urzędnicy do kieleckiej dyrekcji naukowej: Antoni *Zakrzewski* i Jan *Nielepiec* — wszyscy od 19 czerwca r. b., z powodu upływu dwuletniego terminu spadnięcia z etatu, z nadaniem z nich: Rumbowiczowi, Schubertowi, Wiślickiemu, Grodzińskiemu, Zakrzewskiemu i Nielepcowi prawa noszenia mundurowego półkaftana, do ostatniej posady przywiązanego.

Wykreśleni zostali z list urzędników, zmarli: referent kancelarji suwałkskiej dyrekcji naukowej naukowej *Awejda*—8 czerwca 1873 r.; nauczyciel religji wyznania prawosławnego, ksiądz Gerwazy *Sikorski* — 28 czerwca 1873 r.

—

* *Bank Polski.* — Na zasadzie Najwyższego rozkazu z dnia 24 kwietnia (6 maja) 1870 r., jak niemniej reskryptu JW. Ministra Finansów z dnia 20 czerwca (2 lipca) r. b. za N. 7,532, oznaczającego ostateczny termin do wymiany wypuszczonych przez Bank Polski, z mocy Najwyższych Ukazów z dnia 21 stycznia (2 lutego) i 3 (15) września 1841 r. biletów bankowych, a mianowicie:

a) 1-rublowych koloru orzechowego, emisji z 3 (15) września 1857 roku.

b) 3-rublowych perłowego koloru z różową siatką, emisji z 1 (13) marca 1850 r.

c) 10-rublowych perłowego koloru z niebieskiemi na odwrotnej stronie ozdobami, emisji z 7 (19) stycznia 1844 r.

d) 25-rublowych koloru perłowego z różowemi ozdobami, emisji z dnia 21 października (2 listopada) 1852 r.

Bank Polski podaje niniejszem do wiadomości powszechnej:

1. Że bilety jego powyżej wymienione, przyjmowane będą w kasach skarbowych gubernij Królestwa Polskiego w podatkach i innych należnościach jedynie tylko do 1 (13) lipca 1874 r., a w Banku i jego oddziałach jak dotąd.

2. Że po upływie tego terminu, wspomnione bilety będą przyjmowane tylko w Banku Polskim i jego oddziałach, w należytościach tymże przypadających, a Kasa Banku wymieniać je będzie jedynie do 1 (13) lipca 1875 r.

3. Że po upływie tego ostatecznego terminu, pozostałe w obiegu bankowe bilety uważane będą za umorzone i żadnej wartości nie mające. 5010.

—

* *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z Kantorem pomocniczym przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynym do dnia 12 (24) sierpnia roku bieżącego, włącznie, wydała książeczek nowych 84, na które, tudzież na dawniejsze w 408 wnioskach złożono rub. sr. 7,236 kop. 5. Na żądanie 108 uczestników (prócz procentu rub. sr. 98 kop. $77\frac{1}{2}$, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rub. sr. 6,290 kop. $77\frac{1}{2}$, i umorzyła książeczek 40; przeto uczestników 23,720: posiada kapitał rub. sr. 890,982 kop. $41\frac{1}{2}$.

* *Sprostowanie.* W N-rze 173 *Dzien. Warsz.* na 1-ej kolumnie, w szpalcie 1, w wierszu 25, zamiast „Poleżajewowi“, powinno być „*Polenowowi.*“

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* W *Dzienniku Gubernialnym Płockim* czytamy: Dla powiększenia pieniężnych funduszów z składów dobroczynnych m. Płocka, corocznie bywa urządzana w ogrodzie miejskim **zabawa letnia z loterją fantową,** dla której ludność miejska, ze względu na cel dobroczynny, okazuje wielką sympatję.

Urządzenie loterji w roku bieżącym, poruczone było oddzielnemu, wyznaczonemu z rozporządzenia gubernatora komitetowi, składającemu się z członków gubernialnej rady dobroczynności publicznej, innych urzędników i osób prywatnych, pod prezydencją wice-gubernatora J. K. Pistolkorsa. Do udziału w tej sprawie zaproszone zostały także miejscowe znakomitsze damy, które podjęły się zebrania fantów na loterję. W krótkim czasie, dzięki powszechnej sympatji dla dobroczynnego przedsięwzięcia, zebrane zostało z dobrowolnych ofiar do 900 różnych fantów, pomiędzy któremi niektóre były dość kosztowne. Fanty te stanowiły po największej części rozmaite przybory toaletowe, gabinetowe, do pisania i niektóre przyrządy gospodarcze. W liczbie ostatnich znajdowały się mechaniczna wialnia i krowa ofiarowane: pierwsza przez p. Kopelmana, a druga przez p. Vogla.

Zabawa była wyznaczona na niedzielę, 29 lipca (10 sierpnia). Lecz pogoda, sprzyjająca z rana, po obiedzie nagle się zmieniła i zaczęły grozić gromadzące się chmury. Z powodu tego zabawa została odłożona na dzień następny. Na ten raz prześliczna pogoda, przy czystem niebie bez chmur i ciszy bez upału, całkowicie wynagrodziła Płock za niepogodę dnia poprzedniego. Pomimo dnia powszedniego, zabawa ściągnęła ogromną masę publiczności. Ogród miejski, stanowiący prawdziwą rozkosz Płocka pod względem czystości i zieloności, przybrał na ten raz fizjonomję świąteczną. Aleje boczne zawieszone były mnóstwem różnokolorowych latarek, a na głównym froncie, przed gmachem rządu gubernialnego, wznosił się wysoki łuk, w kształcie bramy triumfalnej, przybranej w girlandy z liści i ozdobiony iluminacją. Wieczorem ogród był literalnie zalany różnokolorowemi ogniami. Od czasu do czasu zapalane były ognie sztuczne, nadające wielki efekt iluminacji. Dwie muzyki, jedna 6 dywizji piechoty, druga pułku kozaków dońskich № 16, na dwóch krańcach ogrodu uprzyjemniały pobyt publiczności. W kilku pawilonach miejscowe znakomitsze damy sprzedawały bilety na loterję. Oprócz tego, w dwóch namiotach urządzone były przez gospodarzy loterji dwa bufety, jeden damski do sprzedawania bukietów, cukierków, owoców i t. p., a drugi męzki, z zimnemi przekąskami i napojami. Powodzenie loterji, niezawodnie zależne od ilości fantów i ich wartości, od urządzenia ogrodu, od sprzyjającej pogody i nakoniec od umiarkowanej opłaty za wejście do ogrodu—5 kop., a za bilet na loterję — 15 kop., przewyższyło wszelkie oczekiwania. Około godziny 9 wieczorem wszystkie bileta na loterję już były rozsprzedane. Możność wygrania za 15 kop. krowy, wartości 50 rubli, lub wialni — 30 rubli, stanowiły nie małą przynętę do probowania szczęścia. Slepa fortuna okazała się pod tym względem sprawiedliwszą. Oba pomienione fanty wygrały osoby niezamożne. Zabawa skończyła się po północy.

Ogólny przychód z zabawy wynosi przeszło 1,700 rubli; ile wydano na urządzenie zabawy, dotąd jeszcze nie obliczono, ale według wszelkiego prawdopodobieństwa, rozchody muszą być nieznaczne—nie większe nad 200 rubli.

—

* *Kurjer Lubelski* pisze: Zamiar dawania **przedstawień scenicznych amatorskich** na cele dobroczynne, lublinianie jak dotąd szczęśliwie przeprowadzają; były już cztery z rzędu takie przedstawienia i wszystkie bardzo dobrze przez publiczność przyjęte zostały. Dwa pierwsze przedstawienia dane były w przeszłym miesiącu i przyniosły czystego dochodu rub. 221 k. $80\frac{1}{2}$. Trzecie przedstawienie 31 lipca (12 sierpnia) przyniosło dochodu brutto rub. 190 kp. 26, z naddatkami wynoszącemi rub. 5;—po potrąceniu więc wydatków wynoszących rub. 63 kop. 7, było czystego dochodu rub. 127 kop. 19. W niedzielę 5 (17) sierpnia Towarzystwo amatorskie dało czwarte przedstawienie, z którego było dochodu rub. 214 kop. $24\frac{1}{2}$, wliczając i naddatki wynoszące rub. 1 kop. 25; —a że wydatki czyniły rub. 59 kop. 25, więc czysty dochód wynosi rub. 154 kop. $99\frac{1}{2}$. W ogóle zatem wszystkie cztery przedstawienia przyniosły tutejszemu Towarzystwu dobroczynności czystego dochodu rub. 503 k. 99. Na tych przedstawieniach sala teatru letniego była przepełniona. Rada gospodarcza Dobroczynności widocznie na dalsze poczciwe intencje amatorskie liczyła, skoro już sprawiła z własnych funduszów dekoracje do teatru letniego i bardzo gustowną kurtynę—na co wydała 300 rubli.

—

* **Kolej żelazna brzesko-grajewska,** o otwarciu której donieśliśmy, pisze *Kur. Codz.*, stała się rzeczywistą dogodnością dla mieszkańców nietylko z okolic Szczuczyna, Grajewa, Augustowa i Suwałk, ale i samej Warszawy. Od tej też pory możemy się uważać w Warszawie za oddalonych od Suwałk o godzin tylko 20, kiedy dawniej na przebycie tej przestrzeni i to karetą pocztową, potrzeba było najmniej 37 do 40 godzin. To też z prawdziwą przyjemnością podajemy czytelnikom naszym wiadomość o pociągach, któremi można się udawać w okolice augustowskie. Podług obowiązujących obecnie rozkładów, pociągi kolei petersburgskiej wychodzą z Warszawy o godzinie $10\frac{1}{2}$ z rana i o 10 minut 25 wieczorem; przychodzą do Białego-stoku o godz. 3 min. 15 po południu i o godz. 3 min. 40 w nocy. W Białymstoku należy wykupić bilet wprost do Grajewa, w którym staje się na godz. 9 min. 47 wieczór i o godz. 7 min. 48 rano. Z Grajewa odchodzą pociągi o godz. $9\frac{1}{2}$ z rana i o godz. 7 min. 10 wieczór; przychodzą do Białegostoku o godz. 3 min. 10 po południu i o godz $3\frac{1}{2}$ w nocy, zkąd po wykupieniu biletu staje się w Warszawie o godz. $8\frac{1}{2}$ wieczorem i o godz. 4 min. 40 z rana. Bilet do Białegostoku kosztuje z Warszawy klasą I — rs. 4 kop. 86, kl. II— rs. 3 kop. 65, kl. III—rs. 2 kop. 3; w Białymstoku oprócz małej dopłaty za 4-o-wiorstową przestrzeń do Starosielc, które są stacją I-ej klasy, płaci się do Grajewa: kl. I—rs. 2 kop. 22, kl. II—rs. 1 kop. 67, a kl. III—kop. 93.

—

* **Urodzaje** oziminy i jarzyny w gubernji suwałkskiej, jak donosi *Gaz. Handl.*, są zadawalniające; nawet zbiór siana, pomimo długotrwałych chłodów wiosennych, okazuje się dostatecznym na potrzeby domowe. Sprzęt siana odbył się pomyślnie; podobnież zbiorom zboża sprzyja pożądana pogoda. Robotnikowi z uprzę-

---

był w stanie powierzać tej roboty swobodnym rękom niewolników, zbyt mało wynagradzała pracę, żeby ci ludzie prywatni nie przekładali nabycia pisanej kopji za pomocą kupna, z wyjątkiem rozumie się wypadków, kiedy szło o bardzo drogie lub bardzo rzadkie dzieło. Nawet ci, którzy by liczyli pomiędzy swemi domownikami jednego lub dwóch pisarzy, naturalnie nie mogli wszystkich ich i ciągle używać do samego przepisywania, a w razie możności rozporządzania swobodnie temi szczupłemi środkami, to takowe zaledwie wystarczały na wykonanie pracy przepisania najznakomitszych dzieł, tak że większa część nowych dzieł musiała wszelako być nabywana za pomocą handlu księgarskiego. Przytem każda biblioteka prywatna, potrzebując właściwie tylko jednego egzemplarza, nie mogła, rozumie się samo przez się, uciekać się do takich środków, jakich zwykle używali księgarze, przysposobiający swe wydania tylko dla tego tak tanio, że przysposobiali je w znacznej liczbie egzemplarzy. Dla tego wszelkie przepisywanie książek własnemi środkami musiało dostarczać korzyści, że tak powiemy, złudne, w szczególności wtedy, kiedy siłę swych niewolników chlebodawcy mogli używać na takie przedmiota, które nie mogły być wykonaone zewnątrz domu, naprzykład na korespondencje, na przysposobienie różnych wyciągów, pamiętników i t. p.

Dla tego, pod względem konkurencji, niebezpiecznymi dla wydawców byli tylko ich własni koledzy-wydawcy, ponieważ oni tylko byli w stanie działać z zyskiem, przystępując do rzeczy *en grand* czyli *en masse.* Ale nigdzie nie znajdujemy śladów, aby podobna konkurencja miała miejsce: nigdzie nie spotykamy skarg na pokątne przepisywanie, pomimo tego, że Horacjusz, Martial i inni autorowie, bardzo często mieli sposobność wskazywania podobnych operacij. Zachodzi pytanie, jak to objaśnić? Czyżby miały być prawa zabraniające, o których zresztą żadna z doszłych do nas książek prawnych nie wspomina? Czyżby należało objaśniać to zjawisko prywatnem porozumieniem pomiędzy księgarzami lub czy też działał tu zwyczaj, uwarunkowany uczuciem słuszności i wzajemnej korzyści? Czy też handel księgarski sam przez się znalazł środki dla zapobieżenia podobnym niedogodnościom? Jakież mogły być te środki?

Nie ulega wątpliwości, że skoro stan księgarski otrzymał określony kształt, z konieczności, dla zysku, musiało zaraz ukazać się współzawodnictwo czyli konkurencja. Według ogólnego biegu rzeczy, ten księgarz musiały by mieć największą sławę, któryby dostarczał na targ najlepsze dzieła z jednej strony, i najlepsze odpisy i oprawy z drugiej strony. Wewnętrzne zalety wydanych dzieł, staranna ich korektura, czytelność charakteru i zewnętrzna piękność, wykwintność oprawy i jej trwałość—stanowiły niewątpliwie najpierwsze przedmiota konkurencji i spekulacji.

Lecz widzieliśmy wyżej, iż księgarze robili szczególne starania ażeby dostać od ulubionych przez publiczność pisarzy, od sławnych poetów i naukowych powag nowe dzieła w rękopiśmie. Zatem korzyści były bardzo znaczne dla tego, kto pierwszy wydał na świat nowe dzieło w dostatecznej liczbie egzemplarzy. Jeżeli zaś zważymy na to, że w rzymskiem społeczeństwie istniała wolność bez granic, że każdy miał prawo przepisywać wydawane przez innego dzieła, to korzyść księgarzy mogła zależyć chyba na tem, że nie wprzód przystępowano do wypuszczenia książki na świat i rozsyłania jej na prowincje, aż dopiero kiedy miano w ręku dostateczną liczbę przysposobionych egzemplarzy, żeby przy pierwszym natłoku nabywców, przedtem nim zniknie urok nowości, mieć możność zaspokoić wszelkie żądania publiczności we wszystkich częściach państwa. Takim sposobem, pierwszy wydawca znajdował się na targu książkowym przez pewien czas bez wszelkiej konkurencji ze strony innych, którzy mogli wystąpić z współzawodnictwem nie inaczej, jak po upływie czasu niezbędnego na przysposobienie nowego wydania. I tak jedyny pewny środek przeciwko bezbronności własności wydawców, stanowiła tylko, o ile można największa, odpowiednia prawdopodobnemu żądaniu publiczności, objętość pierwszego wydania. Tylko tą drogą stało się możliwem, że wydawcy jak Attikus, bracia Sozjuszowie, Tryphon mogli, według niewątpliwych świadectw starożytnych, wyciągnąć tak wielkie zyski z dzieł Cycerona, Luciana, Martiala i innych [14]), tak że na niektórych wydaniach zyskiwali 100% [15]). Jeżeli wszystko tu powiedziane zestawimy z poprzedniemi naszemi uwagami o znaczności wydań, uwagami, opartemi na pamiętniku Regullusa i poprawieniu przez Cycerona mowy za Ligurjuszem, to nasz wywód o nadzwyczajnem ożywieniu handlu księgarskiego i literatury w Rzymie, okaże się koniecznością, wypływającą z samej istoty rzeczy. Już same ciągłe szyderstwa satyryków, skierowane przeciw nagromadzeniu w księgarniach starzyzny, stanowiącej pokarm dla robaków i myszy, starzyzny, jedynie ocalenie od której stanowiła sprzedaż na makulaturę lub wywóz na prowincję, jasno dowodzi, jakie robiły się zapasy książek i na jaki rachowano pokup.

Pozostaje wskazać w jaki sposób można było przysposabiać ogromne wydania, z możliwem zaoszczędzeniem tak czasu, jak i pieniędzy. Albowiem księgarze dla własnej korzyści musieli, jak każdy zrozumie, wyszukiwać środki, żeby pod jednym i drugim względem uprościć o ile można i ułatwić proces pomnażania odpisów. Niewątpliwie przepisywanie powolniejsze jest od druku. Nie mniej wywód, że mnożenie książek za pomocą pisma, musi koniecznie odbywać się wolniej niż za pomocą druku, upada sam przez się, a mianowicie dla następującego powodu. Zwykle przy sądzeniu o tym przedmiocie mają na uwadze wieki średnie i czasy nowożytne, kiedy przepisywanie dokonywał i dokonywa jeden pisarz. Nie taka musiała być zasada księgarzy starożytnego świata. Mamy prawo przypuszczać, że natenczas mnożenie dzieł za pomocą przepisywania odbywało się *za jednoczesnem* dyktowaniem wielu pisarzom razem. Dla tego, im większy kapitał obrotowy posiadał księgarz, tem wiąkszy był w stanie wprowadzić w ruch liczbę robotników; i na tem zależała cała korzyść przedsiębierstwa, szczególniej jeżeli tymi robotnikami byli niewolnicy, dla których potrzebne były tylko szczupłe utrzymanie i ścisły dozór. Nie ulega wątpliwości, że i pomiędzy ludźmi wolnymi i wyzwoleńcami, przy coraz bardziej powiększającem się ubóstwie, dążenie do zatrudnień kopjisty było tak wielkie, iż nie zachodził brak rąk roboczych. W warsztatach księgarzy uczniowie przysposabiali się do pięknego, regularnego i szybkiego pisma. Dla tego jeżeli wydawca mógł rozporządzać 100 robotnikami, co jest bardzo niewiele dla wyżej przytoczonych sławnych trzech firm, to licząc po 10 godzin roboczych w dzień, za pomocą dyktowania, dzieła które, jak powiada Martial o swej drugiej księdze, kosztowały kopjistę godzinę czasu roboty, mogły być w jeden dzień rozmnożone w 1,000 egzemplarzach.

Korzyść druku niezawodnie wzrasta w mierze, w jakiej liczba potrzebnych egzemplarzy przewyższa liczbę kopjistów; lecz nie trudno zrozumieć, że jeżeli liczba egzemplarzy nie miała być większą od przypuszczonej przez nas liczby robotników-kopjistów, to takowa mogła daleko prędzej być wygotowana natenczas, niż nawet teraz, za pomocą składania i druku. Albowiem nie ulega wątpliwości, że każda określona ilość tekstu prędzej się pisze niż składa. Szczególniej to miało miejsce w świecie starożytnym, kiedy kopjiści książek doszli do takiej zręczności, że wraz z nadzwyczajną szybkością, łączyli wytworność charakteru ([16]). *(d. c. n.)*

[14]) Cic. ad Att. 13, 12: Ligarianam preclare vendidisti. Horat. ars. poet. 315: hic. meret aera liber Sosiis. Mart. 14, 194 sq. 7, 21, 22.

[15]) Okazuje się to z Mart. 13, 3.

[16]) Sidon. Apoll. ep. 5, 15: librum..... scriptum velocitate summa, summo nitore etc.

ża płaci się dziennie od 80 kop. do 2 rs., pieszemu od 35 do 75 kop., kobiecie od 25 do 40 kop.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* W poniedziałek, dnia 13 (25) bieżącego miesiąca X Departament Rządzącego Senatu, pod prezydencją członka senatu, rzeczywistego radcy stanu Bogdańskiego, sądził sprawę przeciwko karczmarzowi Czarneckiemu, parobkowi folwarcznemu Rzeszotarskiemu, owczarzowi Domaradzkiemu i karczmarzowi Kowalskiemu, obwinionym o zabójstwo obywatela Juljana Rościszewskiego we wsi Cieślinie w powiecie Lipnowskim, oraz o kradzież. Treść tej sprawy podamy następnie czytelnikom, teraz zaś nadmienimy tylko, że Senat, wyrokiem zapadłym we wtorek, 14 (26) b. m., co do Czarneckiego i Kowalskiego, utrzymał w swej mocy wyrok Sądu Apelacyjnego, skazujący Czarneckiego na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie do ciężkich robót w kopalniach na lat 12 i pół, i uwalniający Kowalskiego od kary z § 409 Ord. K. Pr., co zaś do Rzeszotarskiego i Domoradzkiego, uwolnił ich od odpowiedzialności tylko tymczasowo, dla braku dowodów, z § 409 tejże Ordynacji.

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza natępujące **wypadki miejskie:**

— W dniu 13 (25) sierpnia, w cyrkule Bielańskim, Aleksander Nikandorow, żołnierz nieograniczenie urlopowany, przejeżdżając wozem naładowanym śmieciami, przez ulicę Dziką, zmarł nagle.

— W cyrkułach: Zamkowym, Sobornym i Jerozolimskim, Florentyna Mioduszewska lat 50 wieku licząca, Aniela Walewska, obywatelka ziemska, z powiatu Sokołowskiego gubernji Siedleckiej, w przejeździe za granicę i Juljan Łapiński, właściciel domu, nagle zmarli.

* *Wykaz liczebny o stanie cholery w m. Warszawie*: pozostawało chorych do 12 (24) sierpnia 497, w ciągu upłynionej doby od dnia 12 (24) sierpnia do 13 (25) sierpnia zachorowało 66, z których i dawniejszych wyzdrowiało 44, zmarło 42; zatem na dzień 13 (25) sierpnia pozostało chorych 477. W wojskach garnizonu warszawskiego: pozostawało chorych do 12 (24) sierpnia 122; w ciągu upłynionej doby zachorowało 10, z których i dawniejszych wyzdrowiało 16, umarło 4, zatem na dzień 13 (25) sierpnia pozostało chorych 112.

W ogóle od czasu pojawienia się cholery to jest od dnia 18 (30) maja roku bieżącego zachorowało 2193, w tej liczbie dzieci 368; wyzdrowiało 891, dzieci 61; umarło 825, dzieci 188;—a w wojskach: zachorowało 508, wyzdrowiało 248, umarło 148 osób.

* *Wiadomość o stanie ospy naturalnej w m. Warszawie*: Pozostawało chorych do dnia 10 (22) sierpnia roku bieżącego, w szpitalach miejskich cywilnych: dzieci —, dorosłych 5; leczących się w domu: dzieci 1, dorosłych 1; w ciągu ostatniego tygodnia to jest od dnia 3 (15) sierpnia do 10 (22) sierpnia roku bieżącego przybyło: w szpitalach dzieci —, dorosłych —; w domu: dzieci 1, dorosłych —; wyzdrowiało: w szpitalach: dzieci —, dorosłych 3; w domu: dzieci —, dorosłych 1; umarło: w szpitalach: dzieci —, dorosłych —; w domu: dzieci —, dorosłych —; zatem do dnia 10 (22) sierpnia roku bieżącego, pozostało chorych: w szpitalach: dzieci —, dorosłych 2; w domu: dzieci 2, dorosłych —.

W ogóle od czasu pojawienia się choroby, t. j. od 1 (13) stycznia r. z. znajdowało się: w szpitalach: dzieci 57, dorosłych 577; w domu: dzieci 722, dorosłych 331; wyzdrowiało: w szpitalach: dzieci 37, dorosłych 471, w domu: dzieci 624, dorosłych 309; umarło: w szpitalach: dzieci 20, dorosłych 104; w domu: dzieci 96, dorosłych 22.

* *Wiadomość o stanie tyfusu w mieście Warszawie*: Pozostawało chorych do dnia 3 (15) sierpnia roku bieżącego, w szpitalach: mężczyzn 4, kobiet 4; w domu: mężczyzn —, kobiet 1; w ciągu ostatniego tygodnia to jest od dnia 3 (15) sierpnia do d. 10 (22) sierpnia roku bieżącego przybyło w szpitalach: mężczyzn 1, kobiet 1; w domu: mężczyzn 1, kobiet —; wyzdrowiało: w szpitalach: mężczyzn 2, kobiet 1; w domu: mężczyzn —, kobiet 1; umarło: w szpitalach: mężczyzn 1, kobiet —; w domu: mężczyzn —, kobiet —; zatem do dnia 10 (22) sierpnia roku bieżącego pozostało chorych: w szpitalach: mężczyzn 2, kobiet 4; w domu: mężczyzn 1, kobiet —.

W ogóle od czasu pojawienia się choroby, t. j. od 1 (13) stycznia r. b., znajdowało się, w szpitalach: mężczyzn 214, kobiet 275; w domu mężczyzn 51, kobiet 68; wyzdrowiało: w szpitalach: mężczyzn 197, kobiet 251; w domu: mężczyzn 42, kobiet 62; umarło: w szpitalach: mężczyzn 15, kobiet 20; w domu: mężczyzn 8, kobiet 6.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* **Chiwa**, 18 czerwca *(Korespondencja Ruskiego Inwalida) (Dokończenie* [1]). — **Od Kungradu do Chiwy.** Cały ranek 28 maja przeszedł w wątpliwem oczekiwaniu wiadomości od jenerał-adjutanta Kaufmana, lecz wysłańcy wracali z czczemi doniesieniami. Dalsze wyczekiwanie mogło było wywrzeć zły wpływ na bieg rzeczy, skutkiem czego jenerał-lejtnant Wierowkin postanowił zająć dogodniejszą pozycję dla rozłożenia się obozem i dokonać wzmocniony rekonesans przystępów do Chiwy.

Wyruszyliśmy o godzinie $12\frac{1}{2}$ rano, i mijając awangardę, pozostawioną w rezerwie, wyszliśmy w szyku bojowym na polanę, gdzie rozlokowane były znaczne siły nieprzyjaciela, który cofnął się bezzwłocznie, po kilku celnych wystrzałach granatami. Posuwając się dalej, z ostrzeliwaniem, po miejscowości bardzo poprzerzynanej, weszliśmy w ogromny ogród chana, otoczony wysokim murem i podstąpiliśmy o $2\frac{1}{2}$ wiorsty do murów miasta. Tu, przedzierając się między murami, otaczającemi ogrody, i dość gęsto rozrzuconemi domami, wyszliśmy na wązką polanę, zamkniętą z przodu, o 600 saż., głębokim, obsadzonym drzewami kanałem, szerokości 7 sażeni. W tem miejscu, za mostem, stały 2 działa nieprzyjacielskie. (Od kanału do bram można liczyć do 150 sażeni), Tu budowle oddzielne przytykają do dwóch cmentarzy i meczetu, leżącego przy samej bramie, na prawo od drogi. Wystające baszty muru miejskiego zajęte były przez artylerję chiwińczyków, a cały mur był obstawiony strzelcami nieprzyjacielskiemi.

Zaledwieśmy obeszli jeden z licznych murów, otaczających ogrody, i artylerja zaczęła się szykować na pomienionej wązkiej polanie, gdy nieprzyjaciel rozpoczął dość celny ogień artyleryjski; kilku ludzi i koń zostało ranionych; pociski padały na około[1]). Z powodu kurzu i dymu niepodobna było stanowczo dopatrzeć, skąd kierowane były wystrzały nieprzyjacielskie, z murów czy też z pozycji; nawet murów miejskich nie było widać. Na prawo od artylerji stali apszerońcy i szirwańcy,—na lewo — kompanje 2 linjowego bataljonu orenburgskiego. Kiedy przez działanie naszej artylerji, ogień dział nieprzyjacielskich, stojących za kanałem, przy moście, znów osłabiony został, piechota ruszyła naprzód; nieprzyjaciel rozpoczął gęsty ogień z licznych dział i falkonetów, rozstawionych na murach miasta. Waleczne kompanje pułków apszerońskiego i szirwańskiego, rzuciły się na most, i skłuwszy obsługę, zabrali dwa działa. Tymczasem 2 linjowy bataljon orenburgski odparł silny atak jazdy nieprzyjacielskiej na nasze lewe skrzydło, a artylerja, zająwszy drugą pozycję, na brzegu kanału, w lewo od drogi, rozpoczęła ogień do murów, demontując działa nieprzyjacielskie. W tymże czasie, kapitan Alichan, z 60 szirwańcami, który zasiedli za najbliższym domem, z tej strony mostu, rzucił się na działo nieprzyjacielskie, znajdujące się przy samych murach, pomiędzy meczetem i cmentarzem i zrządzające nam szkodę swemi celnemi strzałami. Mimo morderczego ognia karabinowego chiwińczyków, skierowanego z murów miejskich, wszystko co nie zdążyło zbiedz, zostało zakłute; działo stojące od muru nie dalej jak o 20 sażeni, zostało zabrane, i pod zasłoną naszego ognia artyleryjskiego, skierowanego przez głowy garstki zuchów, uwiezione z początku po za cmentarz, a następnie do mostu, gdzie stała nasza artylerja. Byłem obecny, w charakterze ochotnika, przy wzięciu tego działa, i mogę poświadczyć waleczność naszych żołnierzy, przechodzącą wszelkie opisy. Z murów miejskich skierowany był straszny ogień; wiozące działo i przenosząc na rękach swych ranionych i zabitych, szirwańcy nader zręcznie korzystali ze wszystkich zasłon miejscowych, lecz mimo to, z niemałemi stratami dotarli do miejsca. Aby dać dotykalne pojęcie o tej gorącej rozprawie, opowiem o wypadku następującym: stałem obok majora Burawcowa, dowódcy bataljonu. kiedy otrzymał ranę w prawą rękę; podtenczas kiedy chustką przewiązywałem mu rękę, kartacz urwał mu część lewego łokcia, ranił w nogę stojącego obok oficera, a u nóg moich padł zabity żołnierz; gdym zaś następnie odprowadzał Burawcowa na punkt opatrunkowy, za najbliższy budynek, otrzymał trzecią ranę kulą w grzbiet. Los opiekował się mną widocznie i pozostałem cały; dopiero w nocy okazało się, żem kontuzjonowany w nogę, powyżej kolana.

Tu także raniony został i jenerał Wierowkin, kulą w szczękę, nieco niżej skroni, gdy znajdował się na pozycji naszej artylerji, prawie przy samym moście; dopiero wieczór udało się lekarzom wydobyć kulę i przez to ulżyć nie małym cierpieniom naszego ukochanego i szanowanego naczelnika. Miejsce jego zastąpił pułkownik Saranczow.

Podczas tego gorącego rekonesansu, który dał nam możność blizko obeznać się z wysokością i położeniem muru, oraz z przystępami do takowego na wypadek bombardowania i szturmu, nieprzyjaciel wykonał napad na obóz, tabor i skrzydła, lecz wszędzie został odparty ze stratą przez stanowcze działania Saranczowa, Łomakina, Leontjewa i Ter-Asaturowa. Nieprzyjacielski ogień artyleryjski, w pół godziny po wzięciu przez nas działa, zupełnie zamilknął, a do jenerała Wierowkina zjawił się poseł, stryj chana. Oświadczył on, że pod chanem zabity został koń, i że niewiadomo gdzie wydalił się z miasta; że mieszkańcy podzielili się na dwie partje; jedna chciała bezzwłocznie poddać miasto, druga zaś, mając na czele 1,000 wojowniczych turkomanów-jomudów, ani słyszeć chciała o poddaniu się. Rzeczywiście podczas układów pokojowych z murów miasta rozpoczęto ogień nieprzyjacielski do naszej artylerji i eskorty, wyznaczonej, pod dowództwem podpułkownika Skobelewa, do urządzenia baterij moździerzowej i demontującej. Jednakże nasze granaty zmusiły nieprzyjaciela do zaprzestania ognia, poczem wysłany został przez niego drugi poseł, któremu objawiono warunki, z zastrzeżeniem, że odpowiedź musi być daną po upływie trzech godzin; w razie nieotrzymania odpowiedzi postanowiono bombardować miasto i postanowienie to zakomunikowano wysłańcowi.

Tymczasem o godzinie $11\frac{1}{2}$ wieczór otrzymane zostało rozporządzenie jenerała Kaufmana o zaprzestaniu ognia, jeśli ze strony nieprzyjaciela nie wykażą się działania nieprzychylne.

Dla tego nie odpowiadaliśmy już na strzały nieprzyjacielskie, dawane w nocy, od czasu do czasu, z murów miejskich, a o godz. 4-ej rano, część naszego oddziału (3 kompanje, 3 sociny i dwa działa konne) wyruszyła na spotkanie oddziału turkiestańskiego, i obszedłszy miasto, o godzinie 9-ej rano, wyszła na drogę chazaraspską. Deputacja znaczniejszych osób, która wyszła do nas z zawiadomieniem o bezwarunkowem poddaniu się miasta, skierowaną została naprzód po drodze na spotkanie zbliżającego się z częścią oddziału turkiestańskiego jen.-adjutanta Kaufmana.

Kiedy stronnictwo pokojowe ofiarowało poddanie się, silne stronnictwo wojownicze, w liczbie do 5 tysięcy ludzi, niechcące poddawać północnej części, zmusiło Skobelewa do energicznego wystąpienia, skutkiem czego był szturm bram miejskich i muru.

O godzinie 2-ej, weszliśmy z tryumfem do miasta, i dnia następnego, odprawiliśmy nabożeństwo dziękczynne, z modłami za Piotra Wielkiego, Bekowicza-Czerkaskiego i jego wojsk, które zginęły w pochodzie na Chiwę.

Mimo dwutygodniowego, prawie nieustannego boju z nieprzyjacielem, wojska oddziału orenburgskiego i mangyszłackiego przedstawiły się głównemu naczelnikowi wyprawy, bez przesady, w świetnym stanie; zaopatrzone one były we wszystkie potrzeby: julamejki, prowjant, środki sanitarne, park artyleryjski i zachowały prawie w zupełności wszystkie zabrane wielbłądy [1]). W lazarecie było tylko 7 ludzi chorych, naturalnie nie licząc do 100 ludzi ranionych.

Nie łatwo było nam rozstawać się z naszym naczelnikiem, który dla wyleczenia się z rany, musiał udać się do Uralska. Widzieliśmy w nim walecznego żołnierza i serdecznego człowieka; nawet mieszkańcy miejscowi cenili w jenerale Wierowkinie nie tylko zwycięzcę, lecz i człowieka sprawiedliwego, który potrafił utrzymywać w wojskach oddziałów orenburgskiego i mangyszłackiego najsurowszą karność. Przeszło 1,000 persów-niewolników przyłączyło się do nas podczas pochodu, i znaleźli u nas pożywienie i niezbędne wygody.

Podaję wyjątek z pamiętnego dla nas wszystkich rozkazu, z d. 9-go czerwca Nr. 227, do oddziału ekspedycyjnego orenburgskiego, rozlokowanego obozem pod m. Chiwą.

„Rozstając się z smutkiem z towarzyszami walki, z którymi trafiało się dzielić trudy i niebezpieczeństwa, w ciągu dwutygodniowych bezustannych bitw z nieprzyjacielem, oraz ciężkie trudy i niedostatki trzymiesięcznego marszu, raz jeszcze serdecznie i z duszy dziękuję wszystkim stopniom oddziału za ich serdeczne, zaszczytne i najsumienniejsze wykonywanie swej powinności co pomogło mi do spełnienia z zupełnem powodzeniem włożonego przez Najwyższą wolę na oddział mój obowiązku, mimo wszelkich możliwych utrudnień.

„Jako żołnierz, pysznię się sławą i walecznością wojsk, które chociaż czasowo służyły ze mną, a czas, przepędzony z nimi, będę poczytywał za jednę z najszczęśliwszych epok mego życia, ubolewając z duszy, iż rana, którą odniosłem, pozbawia mnie możności dzielenia z niemi trudów dalszej kampanji“.

Jutro, 19-go lipca, oddział orenburgski, który zachował swe środki transportowe, wyrusza z m. Chiwy do Kunia-Urgenczu, dla powściągnięcia turkomanów od rabowania okolicznych mieszkańców i dla dopomagania partjom i osobom zdejmującym plany, a przeznaczonym do zbadania starego koryta Amu-darji.— W liście następnym doniosę o tem interesującem przedsięwzięciu, które przypadło w udziale wojskom orenburgskim.

[1]) Patrz N. 174 *Dzien. Warsz.*

[1]) Celny ogień chiwińczyków był następstwem owego ćwiczenia się w strzelaniu, które wykonywali dnia poprzedniego.

[1]) Z niemi w Chiwie było 3,500, a pozostałe 1,500 znajdowały się w Urdze i Kungradzie.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Madryt, 26 sierpnia. Castelar wybrany prezesem oświadcza, iż zostawi wszelką swobodę rozprawom politycznym. Salmeron oświadcza, że jest federalistą, bo federacja nie pozwala na dyktaturę; dowodzi konieczności karności w armji.

Paryż, 26 sierpnia. W skutek sporu, bonapartystowski Pays grozi legitymistom, że ich opuści, że się połączy z republikanami, jeżeli przyjmą odwołanie się do głosowania powszechnego, po opuszczeniu Francji przez 5,000 niemców, którzy jeszcze pozostają.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wersal, 23 sierpnia.* Istniejący tu jeszcze sąd wojenny dla osądzenia tych, którzy mieli udział w powstaniu komuny paryzkiej, skazał dziś znowu jednego stronnika komuny na karę śmierci, zaś czterech innych nieobecnych zaocznie, również na karę smierci.

* *Paryż, 23 sierpnia. Ajencja Havas* zaprzecza w sposób stanowczy podanej przez niektóre dzienniki wiadomości, jakoby ambasador przy dworze berlińskim, p. Gontant-Biron, prosił o dymisję, dodając, iż w czasie obecnym o tem wcale nie było mowy. — *Assemblée Nationale*, pozostająca z rządem w blizkich stosunkach, ogłasza pod tytułem „Oświadczenie”, o ile sądzić można, artykuł półurzędowy, w którym wszystko podawane przez dzienniki wiadomości o rezultacie zjazdu w Frohsdorf, wykazane są, jako niedokładne. Faktem nieulegającym wątpliwości jest obecnie to, iż pomiędzy książętami domu królewskiego panuje obecnie jak najzupełniejsza, bezwarunkowa zgoda. Oprócz pomienionego faktu, nie ułożono zgoła żadnego projektu, nie powzięto żadnej decyzji i nie odbyto żadnej konferencji. Co się tyczy rządu: ten nie zajmował się dotąd wcale tą sprawą; tylko zgromadzeniu narodowemu służy prawo stanowienia w tym względzie. Zgromadzenie narodowe zbierze się dopiero 5 listopada, należy przeto czekać aż do tego czasu. W każdym razie nie można przeczyć, iż idea monarchiczna we Francji z każdym dniem robi większe postępy.

* *Paryż, 24 sierpnia.* Dzienniki wynurzają rozmaite zdania o mowie, jaką książę Broglie miał przy obiedzie, danym przez prefekta departamentu Eure. Dzienniki republikańskie upatrują w mowie tej potwierdzenie porażki fuzjonistow, podczas gdy organa stronnictwa konserwatywnego wynurzają zdanie, iż mowa ta jest tylko sformułowaniem z większą stanowczością, powtórzeniem programatu rządu z 24 maja. Zresztą, mowa księcia Broglie, sprawiła powszechnie dobre wrażenie. — Wczorajsza rada ministerjalna postanowiła polecić ministrowi spraw wewnętrznych, ażeby przedsięwziął surowe środki dla położenia końca, wzmagającemu się z każdym dniem rozmyślnemu szerzeniu wiadomości fałszywych, mających na celu wywołanie niepokoju i wprowadzanie w błąd opinji publicznej.

* *Paryż, 26 sierpnia.* Deputowany lewicy p. Jozon zrobi na następnem posiedzeniu komisji nieustającej zgromadzenia narodowego we czwartek ministrowi spraw wewnętrznych interpelację w przedmiocie stanu oblężenia w departamencie Wogezów. Przedstawioną zostanie również interpelacja w przedmiocie rozporządzenia prefekta departamentu Rodanu, na mocy którego rozwiązanemi być ma istniejące w szóstem okręgu Ljonskim towarzystwo swobody nauczania.

* *Perpignan, 24 sierpnia.* Przy potyczce pomiędzy karlistami i wojskami republikańskiemi, miasteczko Forteila spaliło się zupełnie z wyjątkiem kościoła, gdzie republikanie oszańcowali się. Oddział Mireta atakowany i rozproszony został zupełnie przez dwie kolumny wojsk rządowych pod dowództwem pułkownika Tomazeti w pobliżu San Guim de la Plana, niedaleko Cervera.

* *Madryt, 24 sierpnia.* Karliści pobili dnia 21 sierpnia pod Oyarznu wojska rządowe pod dowództwem brygadjera Lomasa. Zgromadzenie odcienia większości kortezów ustawodawczych postanowiło głosować za p. Castelarem, jak prezesem kortezów, oraz za uchwaleniem funduszów i ludzi, których rząd zażąda. W Bilbaro władze udzieliły wszystkim cudzoziemcom 4-dniowy termin dla schronienia się i zabezpieczenia swego mienia. Wybrzeża rzeczne mają być oczyszczone, celem ułatwienia działań wojennych, w razie ataku ze strony karlistów.

* *Figueras, 25 sierpnia.* Wczoraj miało miejsce pomiędzy karlistami i wojskami rządowemi znaczniejsza potyczka. Karliści, otoczeni przez trzy kolumny wojsk rządowych pobici zostali na głowę. Uciekali oni zabrawszy z sobą licznych poległych i ranionych aż do San Lorenzo de la Muga w pobliżu St. Laurent de Cerdans, miasta francuzkiego na granicy położonego. Tristany i Don Alfons mają kyć ranieni. Karliści odstąpili od oblężenia miasta Berga.

* *Bern, 23 sierpnia.* Biskup w St. Gallen, zaprotestował przeciwko wzbronieniu przez rząd tutejszy księżom w St. Gallen, brania udziału w rekolekcjach duchownych w Mechrerau.

* *Wiedeń, 25 sierpnia.* Szerzone tu przez niektóre dzienniki wiadomości, podług której obecność mgr. Nardi w Wiedniu ma głównie na celu działanie w interesie kurji papiezkiej na korzyść fuzji bourbońskiej, jak zapewnia *Volksfreund* jest całkiem bezzasadną. Nardiz włożył osobiście w imieniu papieża powinszowania kardynałowi arcybiskupowi Rauscherowi z okoliczności jubileuszu 50-letniej służby duchownej i wyjeżdża ztąd już jutro.

* *Zagrzeb, 25 sierpnia.* Sesja sejmu chorwackiego otwarta została dziś przez prezesa mową, w której wyraził nadzieję doprowadzenia do porozumienia się. Przyjęcie projektu ugodowego jest bardzo prawdopodobnem.

* *Konstantynopol, 24 sierpnia.* Szach perski i sułtan zrobili wczoraj wycieczkę w okolice miasta. Zresztą szach perski przepędził dzień dzisiejszy w towarzystwie sułtana. Onegdaj przyjmował on deputację tutejszych żydów, której ponowił również dane w Berlinie, Paryżu i Londynie zapewnienie, iż rozciągać będzie o ile możności opiekę nad żydami, mieszkającymi w jego kraju.

* *Haga, 24 sierpnia.* Całe ministerstwo podało się dziś do dymisji.

* *Londyn, 23 sierpnia.* Podług otrzymanej przez *Timesa* depeszy z Kartaginy z dnia wczorajszego, ogień z fortów trwał dalej, lecz wojska rządowe zajmując stanowiska pod miastem nie odpowiadały nań, z powodu iż jenerał Martinez-Campos czeka na przysłanie dział oblężniczych. Mniemają, iż dnia 1 września będzie można rozpocząć ogień przeciwko fortom. Nie rozpoczęto wcale układów z powstańcami. Stronnictwo intransygentów oświadczyło, iż byłoby zadowolnionem, gdyby rząd madrycki uznał niezależność kantonu Muraci. W Kartaginie panuje spokojność. W ustanowionym dla Kartaginy rządzie nie nastąpiła żadna zmiana.

p. o. Redaktora **Henryk Bartsch.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* Telegram nadesłany tu z Wiednia w d. 7 b. m. zawiadomił iż komitet tamtejszy, Wystawy, rozdał już nagrody przeznaczone dla odznaczających się wystawców. W liczbie warszawskich zwycięzców, na tym przemysłowym, nowożytnego świata turnieju, znajduje się i Jan Mieczkowski, najpierwszy z fotografów tutejszych a jeden z pierwszych pomiędzy europejskiemi nawet. Wiadomo już że J. Mieczkowski ozdobiony został poprzednio, złotym krzyżem zasługi, przez N. Cesarza Austrjackiego — obecnie zaś, przyznano mu w nagrodę „medal za postęp,” który, według zdania kompetentów, istnieje jeden tylko na całe państwo w oddziale fotograficznym i ma toż samo znaczenie jak wielki medal złoty. Zresztą Mieczkowski tak już przyzwyczaił publiczność do ciągłych laurów zdobywanych przez doskonałe wyroby jego zakładu, że nie dziwimy się i obecnym jego, na tej drodze tryumfom, które po części i całemu krajowi tutejszemu chlubę przynoszą. Dodamy więc tylko nawiasową wiadomość że, tak zwane heljo-fotografje, które tu, od niejakiego czasu, za nowość sympatyczną uchodzą, wyrabiane są także w zakładzie Mieczkowskiego od lat dwóch i to aż z taką dokładnością, że najpierwsi fotografowie zagraniczni zdobią niemi swoje wystawy.

Warszawa
dnia 16 (28) Sierpnia.

Widowiska.

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM.—*Dziś*, we czwartek, akt 1-y i 1-sza część 3-go aktu opery **Hrabina**,— 2-gi akt opery **Faust**,—1-szy obraz 2-go i scena 3-go aktu opery **Lukrecja Borgia**.— Początek o godzinie 8-ej. — *Jutro*, w piątek, komedje **Broń niewieścia, Chcę sobie pohulać.** — *Wczoraj*, było osób 684.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny **11-ej** rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego Trapszo. — *Dziś*, we czwartek, **Robert i Bertrand** czyli **dwaj złodzieje.** Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

W LETNIM TEATRZE OGRODU ELDORADO (przy ulicy Długiej N. 586).— **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Józefa Texla. — *Dziś*, we czwartek, **Zbójcy.** — Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

W ALKAZARZE (przy ulicy Królewskiej).— **Towarzystwo dramatycznych aktorów i śpiewaków** pod dyrekcją Leopoldyny von-Lukatsy.—*Dziś*, we czwartek, **Die alte Schachtel.**— Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

DOLINA SZWAJCARSKA.—*Dziś i codziennie*, **Orkiestra** lejb-gwardji pułku litewskiego pod dyrekcją kapelmistrza Rajkina złożona z osób 40.— Początek o godzinie $6\frac{1}{2}$. — Cena wejścia kop. 15.

KASYNO (przy rogu ulic Śto-Krzyzkiej i Mazowieckiej). — *Dziś i codziennie*, **Wielkie przedstawienia z dziedziny astronomji,** przez profes. *Lucianowicza*. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

* W dniu 15 (27) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 60, wyzdrowiało 32, umarło 9, pozostało 1587 (mężczyzn 739, kobiet 848), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 140, kobiet 124.

Przyjechali:—Tajny radca *Potułow*, z Wiednia;—jenerał-major *Czyczeryn*, z Wilna;—rzeczywisty radca stanu *Ilin*, z Wiednia.

Wyjechał: — Jenerał-majore *Żełtuchin*, do gubernji Kurskiej;— rzeczywisty radca stanu *Kedrow*, do St. Petersburga.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

OTWARCIE SPADKOWE, ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 2992. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu śmierci 1. **Władysława Ordynata Hrabiego Krasińskiego**, właściciela nieruchomości w mieście Warszawie pod Nr. 410 i 1347 lit. D. położonych, oraz wierzyciela sum zabezpieczonych w dziale IV wykazu hypotecznego dóbr Radziejowice z okręgu Błońskiego, a mianowicie sumy rs. 5000, pochodzącej z większego kapitału rs. 15000 lokowanego pod Nr. 3, i sumy rs. 400, pochodzącej z większej sumy rs. 1200, stanowiącej resztę pierwotnego kapitału rs. 3000, lokowanego pod Nr. 4 działu IV 2) **Seweryna Wylazłowskiego** właściciela dóbr Praszki położonych w okręgu Brzezińskim i współwłaściciela dóbr Jastrzębia dolna i górna, położonych w okręgu Zgierskim, niemniej wierzyciela połowy sum rs. 924 kop. 15 i rs. 2294, zabezpieczonych pod Nr. 4 i 5 działu IV wykazu hypotecznego dóbr Brzeżyce położonych w okręgu Zgierskim i współwłaściciela wpisów objawionych pod Nr. 4 i 5 działu IV wykazu hypotecznego dóbr Jedlice lit. C. położonych w okręgu Zgierskim, 3) **Symeona Wernera** wierzyciela sum złp. 5212 gr. $16\frac{1}{2}$ i złp. 2345 gr. $26\frac{1}{2}$, czyli razem złp. 8558 groszy 13, albo rs. 1283 kop. $76\frac{1}{2}$, zabezpieczonych pod Nr. 1 i 2 lit. B. działu IV wykazu hypotecznego dóbr Guminy Orątki położonych w okręgu Orłowskim, toczy się postępowanie spadkowe i termin do regulacji tych spadków w Kancelarji hypotecznej wyznaczony został na dzień 17 (29) Listopada 1873 r.

2—2 Stanisław Zawadzki.

N. D. 4978. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.

Po śmierci Ludwika Wehr współwłaściciela dóbr Łobudzice z Okręgu Petrokowskiego, otworzył się spadek do regulacji którego wyznaczam termin przed sobą w Kancelarji mej w Kaliszu na d. 15 (27) Lutego 1874 r. pod prekluzją.

Kalisz d. 4 (16) Sierpnia 1873 r.

1—2 Józef Jezierski.

N. D. 2991. Pisarz Sądu Pokoju w Łodzi.

Po śmierci:

1. Genowefy Dłużewskiej, współwłaścicielki sumy rubli 450, na nieruchomości Nr. 464, w Łodzi przy ulicy Wschodniej, w dziale IV pod liczbą 1 zapisanej.

2. Daniela Zajdlera, właściciela nieruchomości Nr 191 w Łodzi, przy ulicy Stary Rynek położonej.

3. Augusta Bundzichera, właściciela nieruchomości pod Nr. 428 w Łodzi, przy ulicy Sredniej położonej.

4. Joska Landau, właściciela sumy rubli 250 na nieruchomości Nr. 18, w Łodzi przy ulicy Nowomiejskiej, w dziale IV pod liczbą 4 zapisanej.

5. Ferdynanda Stegmann, właściciela nieruchomości Nr. 202 w Łodzi przy ulicy Północnej położonej.

6. Fryderyka Hoffmana, właściciela nieruchomości Nr. 15 i 259a w Łodzi przy ulicy Petrokowskiej położonych, oraz sumy rubli 1,650 na nieruchomości Nr. 270, w Łodzi przy ulicy Petrokowskiej, w dziale IV pod liczbą 2 zapisanej.

7. Michała Ciosnowskiego, właściciela nieruchomości Nr. 99 w osadzie Piątek położonej i zarazem wierzyciela sumy rubli 209 k. $19\frac{3}{4}$ na nieruchomości Nr. 101 w osadzie Piątek, w dziale IV zastrzeżonej i

8. Józefa Mendla Hermana, właściciela sumy rubli 375 na nieruchomości Nr. 107 w osadzie Piątek w dziale IV pod licz. 4 zapisanej, ogłasza postępowanie spadkowe i termin do uregulowania tychże spadków, na dzień 3 (15) Grudnia r. b. godzinę 10 z rana w kancelarji swej pod prekluzją naznaczam.

Łódź d. 9 (21) Maja 1873 r.

2—2 H. Janiszewski.

N. D. 4980. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Balbiny z Radzikowskich Przesmyckiej współwłaścicielki dóbr Droblina A. B. i Burdziłówki.

2. Antoniego Czarnockiego właściciela Nieruchomości w m. Siedlcach № hip. 74 i 75 oznaczonych.

3. Mikołaja i Anastazji z Kowalskich małż. Burzyńskich współwłaścicieli Nieruchomości w m. Siedlcach № hip. 233 oznaczonej.

4. Florencji z Strzeleckich Kąsinowskiej wierzycielki sum rs. 1758 k. 85 na dobrach Hołowno v. Anlopol i rs. 3,200 na dobrach Podlodowie zabezpieczonych.

5. Jana Talma współwłaściciela prawa wycięcia drzewa z lasów do dóbr Olszyc należących.

6. Celestyny-Michaliny-Kazimiery 3ch imion 1 ślubu Despot Zenowicz powtórnego Hr. Olizar właścicielki sumy rs. 5,850 na dobrach Podlodowie i rs. 612 na dobrach Wereszczynie zabezpieczonych.

7. Aleksandry Wyczałkowskiej współwłaścicielki sumy rs. 2664 k. 95 na dobrach zabezpieczonej.

Otworzyły się spadki, wzywam więc wszystkich interesantów, aby się z prawami swemi w d. 7 (19) Lutego 1874 r. jako terminie do regulacji oznaczonym, przedemną Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach pod prekluzją stawili się.

Siedlce d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1873 r.

1—2 Przyłuski.

N. D. 4981. Pisarz Sądu Pokoju w Hrubieszowie.

Po śmierci: 1) Szmula Lejb Edelszteina właściciela sklepu Nr. 2, oraz 2) Mordki i Milci Szpirerów właścicieli domu pod Nr. 125 w Hrubieszowie położonych, otwarły się spadki do uregulowania których termin prekluzyjny na d. 21 Lutego (5 Marca) 1874 r. wyznaczam.

Hrubieszów d. 2 (14) Sierpnia 1873 r.

1—2 H. Jungowski.

N. D. 4918. Pisarz Sądu Pokoju w Mińsku.

Z powodu nastąpionej w dniu 7 (19) Kwietnia 1873 roku śmierci, Michała Chrzyszkowskiego właściciela nieruchomości położonej w M. Kałuszynie powiecie Nowo Mińskim gubernji Warszawskiej, toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego termin na dzień 1 (13) Marca 1874 roku w kancelarji Pisarza Sądu wyznaczam.

Mińsk dnia 6 (18) Sierpnia 1873 roku.

Emiljan Sobolewski.

N. D. 4977. Pisarz Sądu Pokoju w Brześciu

Po śmierci: 1. Bernarda Kohn współwłaściciela nieruchomości pod Nr. 41 i właściciela nieruchomości pod Nr. 5, 2. Agatona Rasiewicz współwłaściciela nieruchomości pod Nr. 275 w m. Włocławku położonych, termin do regulacji i zakończenia spadku po powyższych osobach na dzień 15 (27) Lutego 1874 r. pod prekluzją w kancelarji hypotecznej Sądu tutejszego wyznaczam.

Otocki.

N. D. 3757. Podpisany Patron, jako Obrońca Stanisława Chrzanowskiego właściciela dóbr Krzyczewa, w tychże dobrach powiecie Petrokowskim zamieszkałego, w wykonaniu wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie z ilacji dnia 29 Maja (10 Czerwca) 1873 r. zapadłego, wzywa wszystkich interesowanych i mogących mieć pretensję do niegdy Kajetana Szczawińskiego Rejenta okręgu Zgierskiego i Aleksandra Grzywińskiego Rejenta przy Sądach Pokoju w Warszawie, z tytułu urzędowań tychże, aby takowe w ciągu najdalej trzech miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia, bądź przez podanie do Prokuratora Królewskiego, przy Trybunale Cywilnym w Warszawie i złożenie dowodów, oraz zapozwów, lub przez położenie aresztu w Banku Polskim na sumie rs. 900 w listach likwidacyjnych z wynagrodzenia likwidacyjnego za dobra Modlna w powiecie Łodzińskim położonych przyznanego, w Depozycie Banku, celem pokrycia kaucji za powołanymi Rejentami na tychże dobrach pod Nr. 17 i 25 Działu IV zapisanymi objawili i zameldowali, w razie bowiem przeciwnym po upływie zakreślonego terminu uczynię w Trybunale dalszy wniosek, o dozwolenie podniesienia wyżej powołanej sumy.

3—3 Wiktor Schreyer, Patron.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4722. Rząd Gubernjalny Warszawski.

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w biórze Warszawskiej Izby Skarbowej odbędzie się publiczna licytacja przez opieczętowane deklaracje, z głośnym przetargiem po rozpieczętowaniu takowych, na oddanie w entreprzę dostawy produktów dla wojsk, Zarządów i Zakładów wojskowych gubernji Warszawskiej na dwóchletni lub trzechletni perjod, od dnia 1 (13) Stycznia 1874 r., stosownie do najkorzystniejszych cen dla Skarbu, jakie konkurenci zaofiarują, mianowicie:

1° w dniu 3 (15) Września r. b. 1873, na dostawę węgla kamiennego, do opału pieców w Warszawskich koszarach, urządzonych do takiego opalania, a także do kuchen w tychże Warszawskich koszarach, cytadelli z fortami, fortu Sliwickiego oraz Powązkowskich baraków, od ceny za pud $16\frac{40}{100}$ kop.

2° w dniu 4 (16) Września r. b. a jeśliby się licytacja tego dnia nie skończyła, to w następnych zaraz dniach, aż do zupełnego ukończenia licytacji, na dostawę drzewa, świec, oleju do lamp i słomy dla wojsk, rozpołożonych w gubernji Warszawskiej, oprócz powiatu Warszawskiego i miasta Warszawy.

Licytacja ta odbywać się będzie w następującym porządku:

Najprzód proponowaną jest dostawa wyżej przytoczonych produktów na dwóch-letni i trzech letni perjod, poczynając od d. 1 (13) Stycznia 1874 r., za przykładem lat przeszłych, na całą gubernję w ogóle, oprócz jak wyżej powiedziano: *powiatu Warszawskiego z miastem Warszawą*, od cen następnych:

za półkubiczny sażeń drzewa . rs. 3 k. $86\frac{3}{4}$
za funt świec łojowych . . . . . „ $18\frac{1}{2}$
„ oleju do lamp . . . . . „ 16
za pud słomy . . . . „ $20\frac{5}{8}$

po ukończeniu zaś tej licytacji, będzie proponowaną dostawa tychże przedmiotów na wyżej oznaczony perjod, w sześciu oddzielnych oddziałach, mianowicie:

1. Na powiat Radymiński i Nowomiński od cen:
za pół kubiczny sażeń drzewa . rs. 3 k. „
za funt świec łojowych . . . . . „ 18
„ oleju do lamp . . . . . „ 16
za pud słomy . . . . „ 21

2. Na powiat Grójecki i Górno-Kalwaryjski.
za pół kubiczny sażeń drzewa . rs. 3 k. 50
za funt świec łojowych . . . . . „ 19
„ oleju do lamp . . . . . „ 16
za pud słomy . . . . „ 20

3. Na powiat Skierniewicki, Błoński i Sochaczewski.
za pół kubiczny sażeń drzewa . rs. 3 k. 2
za funt świec łojowych . . . . . „ 18
„ oleju do lamp . . . . . „ 16
za pud słomy . . . . „ 18

4. Na powiat Łowicki.
za półkubiczny sażeń drzewa . rs. 4 k. 43
za funt świec łojowych . . . . . „ 18
„ oleju do lamp . . . . . „ 16
za pud słomy . . . . „ 22

5. Na powiat Kutnowski i Gostyński.
za półkubiczny sażeń drzewa . rs. 4 k. 25
za funt świec łojowych . . . . . „ 18
„ oleju do lamp . . . . . „ 16
za pud słomy . . . . „ 22

6. Na powiat Włocławski i Nieszawski.
za półkubiczny sażeń drzewa . rs. 5 k. „
za funt świec łojowych . . . . . „ 18
„ oleju do lamp . . . . . „ 16
za pud słomy . . . . „ 22

Przedsiębiorca, pragnący wziąść na siebie jedną z powyższych dostaw, obowiązany przed terminem do licytacji naznaczonym, złożyć lub nadesłać na ręce JW. Zarządzającego Warszawską Izbą Skarbową deklarację opieczętowaną, ułożoną podług wzoru poniżej wskazanego, z wyszczególnieniem w takowej literami oraz cyframi cen, po jakich zobowiązuje się przyjąć na siebie dostawę.

Do przytoczonej deklaracji powinien być dołączony Kwit Kasy Gubernjalnej Warszawskiej na złożone do takowej vadjum na przedsiębiorstwo dostaw, mianowicie:

a) węgla kamiennego 4,000 rs.

b) drzewa, świec, oleju do lamp i słomy dla wojsk, rozlokowanych w gubernji Warszawskiej, w ogóle 9,000 rs.,—oraz

c) takichże produktów, osobno na każdy z przytoczonych 6-ciu oddziałów gubernji, mianowicie:

na 1-szy — — 1900 rs.
— 2-gi — — 1900 —
— 3-ci — — 1300 —
— 4-ty — — 2400 —
— 5-ty — — 1900 —
— 6-ty — — 2600 —

gotowizną listami zastawnemi lub likwidacyjnemi, lub też obligacjami skarbowemi, lub też takowa suma ma być dołączona do deklaracji w gotowiźnie, albo temiż papierami procentowemi.

To vadium tymczasowe, może być także złożone.

1) Biletami Kredytowemi, licząc podług kursu przez Ministerstwo skarbu dla każdego gatunku oznaczonego.

2) Akcjami wszelkich dróg żelaznych, poręczonych przez Rząd, także po kursie oznaczonym przez Ministerstwo skarbu, w tej liczbie przyjmowane także będą akcje Warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-Bydgoskiej drogi żelaznej w stosunku 60 procentów a Warszawsko-Terespolskiej i Fabryczno-Łódzkiej w stosunku wniesionych na nie zaliczeń. Co zaś dotycze obligacji wszystkich wyżej przytoczonych dróg żelaznych, to takowe będą przyjmowane podług kursu giełdy warszawskiej.

Ostateczny termin do podawania deklaracji, naznacza się do godziny 12-ej w południe, tego dnia, który naznaczony został do licytacji.

Po rozpieczętowaniu deklaracji złożonych w naznaczonym terminie, odbędzie się głośny przetarg in minus pomiędzy kokurentami którzy podali te deklaracje, od cen najkorzystniejszych dla skarbu w tychże deklaracjach podanych, i to na każdy oddział oddzielnie; z tego powodu każdy przedsiębierca składający deklarację, obowiązany jest stawić się osobiście lub przez osobę prawnie uwierzytelnioną we właściwym terminie, naznaczonym do licytacji, i przed rozpoczęcie n takowej, podpisać warunki licytacyjne, na dowód znajomości onych.

Konkurent który nie złoży w przepisanym czasie opieczętowanej deklaracji, nie będzie przypuszczony do głośnego przetargu.

Deklaracje złożone lub nadesłane po upływie oznaczonego powyżej terminu, lub też ułożone nie podług wzoru, albo bez zachowania porządku, wskazanego w punkcie 17 przepisów z dnia 16 (28) Maja 1833 r. lub też z podskrobywaniami, poprawiane, w których ceny pisane będą cyframi bez wypisania literami, albo zawierające w sobie propozycje sprzeczne z przepisami i warunkami licytacyjnemi, nakoniec złożone bez dołączenia do nich dowodów na wniesione vadium tymczasowe, albo też bez dołączenia samego vadium, nie będą przyjęte, i jako nieprawidłowe, będą poczytane za nieważne.

Nakoniec nadmienia się, że konkurent któremu dostawa przysądzoną zostanie, obowiązany zaraz po jej zatwierdzeniu, złożyć na stałe vadium $\frac{1}{3}$ część takiej sumy, jaka będzie obliczoną na zasadzie odpowiednich danych, a to stosownie do rocznej potrzeby wszystkich produktów, oraz cen, po jakich dostawa wziętą zostanie przez przedsiebierców, włączając w to vadium tymczasowe.

Warunki licytacyjne będą dostarczone konkurentom w Wydziale Wojskowo-Policyjnym Rządu Gubernialnego Warszawskiego codziennie od godziny 9 rano do 3-ej po południu, z wyjątkiem dni galowych i świąt.

Warszawa d. 31 Lipca 1873 r.

Za vice Gubernatora Radca Wittmann.
Za Radcę Kulwieć
Referent Biernacki.

Wzór do deklaracji

Вслѣдствіе объявленія Варшавскаго Губернскаго Правленія отъ Іюля 1873 г. за № опубликованнаго въ періодическихъ изданіяхъ, симъ объявляю что принимаю на себя съ 1 Января 1874 г.

(здѣсь пояснить на (2) два или (3) три года, беретъ подрядъ, который именно, по какимъ цѣнамъ прописывая оныя кромѣ чиселъ словами)

Подвергаясь всѣмъ обязанностямъ, поясненнымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ въ точности извѣстны. Квитанцію Казначейства на представленный временный залогъ, или же залогъ заключающій ся въ наличныхъ деньгахъ, либо такихъ то процентныхъ бумагахъ въ . . . . р. (прописью) при семъ прилагаю. Залогъ этотъ въ случаѣ от ступленія отъ торговъ самъ получу обратно.

Мѣсто постояннаго жительства моего въ . . . . . (написать четко городъ, улицу, N. дома, число, имя и фамилію).

Дѣлопроизводитель Бернацкій

N. D. 4443. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 23 Sierpnia (4 Września) r. b. o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w Magistracie licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na trzyletnie to jest od dnia 19 Września (1 Paźdz.) r. b. do tegoż dnia i m. 1876 r. wydzierżawienie od rs. 500 wyraźnie rubli srebrem pięćset rocznie posesji № 1091a przy ulicy Twardej w Warszawie.

Interesowani złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje bez skrobań i poprawek na stemplu ceny kop. 70 podług wzoru niżej zamieszczonego.

Warunki przejrzane być mogą w Magistracie w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia deklaruję zadzierżawić posesję № 1091a w Warszawie przy ulicy Twardej na lat trzy t. j. od dnia 19 Września (1 Paźdz.) r. b. do tegoż dnia i m. 1876 r., ofiarując za dzierżawę rocznie N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 12 załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia Mca 187 roku.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

3—3 Warszawa d. 19 (31) Lipca 1873 r.

N. D. 4712. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 23 Sierpnia (4 Września) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na roboty reperacyjne zabudowań szlachtuza miejskiego na Solcu, od sumy wykazem kosztów na rs. 1328 kop. 66, (wyraźnie na rubli srebrem tysiąc trzysta dwadzieścia ośm kopiejek sześćdziesiąt sześć) obliczonej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 140 i na koszta ogłoszenia rs. 20. Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia N N podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się robót reperacyjnych w zabudowaniach szlachtuza miejskiego na Solcu za sumę anszlagową wynoszącą rs. 1328 kop. 66, (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych. Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 140 i na koszta ogłoszenia rsr. 20, przy niniejszem załączam. Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia NN. (podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 3—3

Warszawa d. 30 Lipca (12 Sierpnia 1873 r.

N. D. 4315. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Płocku.

Podaje do powszechnej wiadomości: iż na zasadzie art. 7 Postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego udzielonych, następujące dobra ziemskie, za zaległość rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są w drodze publicznej licytacji, na sprzedaż przymusową pierwszą która odbędzie się w mieście Płocku w rynku kanonicznym, w pałacu Biskupim zwanym w Kancelarji poniżej wymienionego Rejenta, lub jego zastępcy,

1. Dobra Błominko Gumowskie z przyległością na Błominku Jeżach w okręgu sądowym Płockim, raty zaległe w terminie sprzedaży wynosić będą około rs. 346 kop. 97, vadium do licytacji rs. 760, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,870 kop. 40, termin sprzedaży d. 8 (20) Lutego 1874 r. przed Rejentem Holtzem.

2. Dobra Cieśle par. Bodzanów w okręgu sądowym Płockim, raty zaległe w terminie sprzedaży wynosić będą około rs. 1224 kop 60, vadium do licytacji rs. 2,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27031 kop. 20, termin sprzedaży d. 8 (20) Lutego 1874 r. przed Rejentem Wołowskim

3. Dobra Draminko w okręgu sądowym Mławskim, raty zaległe w terminie sprzedaży wynosić będą około rs. 266 kop. 70, vadium do licytacji rs. 650, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5290 kop. 80, termin sprzedaży d. 8 (20) Lutego 1874 r. przed Rejentem Chodeckim.

4. Dobra Karwacz z przyległościami i przynależytościami w okręgu sądowym Przasnyskim, raty zaległe w terminie sprzedaży wynosić będą około rs. 772 kop. 94, vadium do licytacji rs. 2,900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 35,772 kop. 80, termin sprzedaży d. 9 (21) Lutego 1874 r. przed Rejentem Ordonem.

5. Dobra Makowiec oraz Folwark Węglewo w okręgu Sądowym Lipnowskim, raty zaległe w terminie sprzedaży wynosić będą około rs. 1,225 kop. 29, vadium do licytacji rs. 3,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 31,551 kop. 60, termin sprzedaży d. 9 (21) Lutego 1874 r. przed Rejentem Chodeckim.

6. Dobra Olszanka i Sitno z łąką przy kręgach do Sitna należącą w okręgu sądowym Pułtuskim, raty zaległe w terminie sprzedaży wynosić będą około rs. 863 kop. 53, vadium do licytacji rs. 1900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 16,963 kop. 20, termin sprzedaży d. 9 (21) Lutego 1874 r. przed Rejentem Lubowidzkim.

7. Dobra Strachacz czyli nowego nazwiska Pawłowo tudzież przyległości Żurawieniec, Ulaszki i Kapuśniki w okręgu sądowym Lipnowskim, raty zaległe w terminie sprzedaży wynosić będą około rs. 734 kop. 92, vadium do licytacji rs. 1,900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18,565 kop. 20, termin sprzedaży d. 11 (23) Lutego 1874 r. przed Rejentem Ordonem.

8. Dobra Szumanie Postuły czyli Kempskie w okręgu sądowym Mławskim, raty zaległe w terminie sprzedaży wynosić będą rs. 581 kop. 75, vadium do licytacji rs. 1,400 licytacja rozpocznie się od sumy rs. 11,312, termin sprzedaży d. 12 (24) Lutego 1874 r. przed Rejentem Holtzem.

9. Zgliczyno Witowe w okręgu sądowym Mławskim, raty zaległe w terminie sprzedaży wynosić będą około rs. 369 kop. 38, vadium do licytacji rs. 650, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,325 kop. 60, termin sprzedaży d. 12 (24) Lutego 1874 r. przed Rejentem Lubowidzkim.

10. Dobra Zdunowo inaczej Zdunówko zwane w okręgu sądowym Mławskim, raty zaległe w terminie sprzedaży wynosić będą około rs. 415 kop. 68, vadium do licytacji rs. 900, licytacja rozpocznie się od sumy 8,207 kop. 60, termin sprzedaży d. 13 (25) Lutego 1874 r. przed Rejentem Wołowskim.

11. Dobra Cwiklinko z częściami na Słoszewie lit. B. części Słoszewa lit. A. do dóbr tych przyłączona w okręgu sądowym Płockim, raty zaległe w terminie sprzedaży wynosić będą około rs. 1,005 kop. 95, vadium do licytacji rs. 2100, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 19,600 kop. 80, termin sprzedaży d. 13 (25) Lutego 1874 r. przed Rejentem Hodeckim.

12. Dobra Dombrusk lit. A. B. C. D. E. z przyległością Żydówka tudzież z częściami Dombruska i dezertą Żydówka od dóbr Chudzyna odłączonemi w okręgu sądowym Płockim, raty zaległe w terminie sprzedaży wynosić będą około rs. 403 kop. 50, vadium do licytacji rs. 800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,421, termin sprzedaży d. 14 (26) Lutego 1874 r. przed Rejentem Wołowskim.

13. Dobra Jelenie Jelonki w okręgu sądowym Ostrołęckim, raty zaległe w terminie sprzedaży wynosić będą około rs. 721 kop. 72, vadium do licytacji rs. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,986, termin sprzedaży d. 15 (27) Lutego 1874 r. przed Rejentem Ordonem.

14. Dobra Koskowo Bogusendy z częściami na Koskowie Bronoszewicach, Koskowie Starczewiźnie i z dezertą Koskowo Trojany w okręgu sądowym Płockim, raty zaległe w terminie sprzedaży wynosić będą około rs 350 kop. 75, vadium do licytacji rs. 750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,760, termin sprzedaży d. 15 (27) Lutego 1874 r. przed Rejentem Chodeckim.

15. Dobra Nienałty Doniczki lit. B. z przyległościami Nienałty Brewki, Nienałty Szymany, Nienałty Michny lit. A. w okręgu sądowym Ostrołęckim, raty zaległe w terminie sprzedaży wynosić będą około rs. 229 kop. 50, vadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,719 kop. $37\frac{1}{2}$, termin sprzedaży d. 18 Lutego (2 Marca) 1874 r. przed Rejentem Chodeckim.

16. Dobra Steklin, Zgoda, Wylizy, Szklenice, Ograszka, Krzywylas, tudzież wieś Kwiry nowo, Nowygródek z przyległościami Węg, Stoczkowiec, Mnień, Zabłocie Wilczekąty Kwirynowo i Pokrzywno, w okręgu sądowym Lipnowskim, raty zaległe w terminie sprzedaży wynosić będą około rs. 2,352 kop. 13, vadium do licytacji rs. 5,360, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 21,820 termin sprzedaży d. 20 Lutego (4 Marca) 1874 r. przed Rejentem Lubowidzkim.

17. Dobra Sumin z przyległościami Jarczechowo lit. A. i Nowogród lit. B. tudzież części na wsi Jarczechowie dawniej do dóbr Konotopie należąca, w okręgu sądowym Lipnowskim, raty zaległe w terminie sprzedaży wynosić będą około rs. 1,150 kop. 50, vadium do licytacji rs. 4,800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27,807, termin sprzedaży d. 20 Lutego (4 Marca 1874 r. przed Rejentem Holtzem.

18. Dobra Kozłowo składające się z wsi i folwarku tegoż nazwiska, oraz wsi Porzowa z lasem w ograniczeniu znajdującym się, tudzież realności Dębiny i Kozłówek, w okręgu sądowym Pułtuskim, raty zaległe w terminie sprzedaży wynosić będą około rs. 695 kop. 83, vadium do licytacji rs. 1,450, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,614, termin sprzedaży d. 22 Lutego (6 Marca) 1874 r. przed Rejentem Lubowidzkim.

Uwaga. We wszystkich powyższych dobrach przedmiotem sprzedaży są wyłącznie tylko grunta po uposażeniu włościan pozostałe. Ponieważ przy wypłacie listów likwidacyjnych zatrzymane zostało na wzmocnienie bezpieczeństwa udzielonej pożyczki Towarzystwa dla dóbr Steklin Nowogródek rs. 10 000, nowonabywca obowiązany jest wystąpić z częścią pożyczki wyrównywającą zatrzymanej sumie spłacając takową w ciągu dni 20 po licytacji na rachunek postąpionego szacunku listami zastawnemi właściwej serji z bieżącemi w dniu wypłaty kuponami, i z dopłatą sumy końcowej gotowizną, a to pod rygorem relicytacji.

Nowonabywca ma prawo potrącić z postąpionego szacunku pożyczkę Towarzystwa w ilości jaka w dniu przedaży po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia a mianowicie z dóbr:

Błominko Gumowskie	rs.	3268	kop.	13.
Cieśle paraf. Bodzanów	„	11405	„	14.
Draminko	„	2498	„	32.
Karwcacz	„	9270	„	19.
Makowiec	„	15479	„	60.
Olszanka	„	8093	„	67.
Strachacz	„	6966	„	31.
Szumanie Postuły	„	5426	„	8.
Zgliczyno Witowe	„	3554	„	7.
Zdunowo Zdunówko	„	3945	„	28.
Cwiklinko	„	9415	„	2.
Dombrusk	„	1145	„	17.
Jelenie	„	1959	„	2.
Koskowo Bogusendy	„	931	„	49.
Łapinóż	„	1716	„	20.
Nienałty Doniczki	„	830	„	6.
Steklin Nowogródek	„	4302	„	71.
Sumin	„	6827	„	$10\frac{1}{2}$.
Kozłowo	„	1924	„	63.

Wrazie niedojścia do skutku powyższych sprzedaży, w oznaczonym terminie dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się w termin e jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach raz jeden ogłosi. Sprzedaże powyższe odbędą się w terminach wyżej oznaczonych poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent, przed którym ma się odbywać sprzedaż był przeszkodzonym, przedaż odbędzie się w jego kancelarji, przed innym Rejentem który go zastąpi.

Uprzedza wszakże interesowane osoby, że gdyby w dniu do licytacji oznaczonym, przypadło święto kościelne, lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarji tego samego Rejenta.

Vadium do licytacji złożyć się mające, winno być w gotowiźnie, lub w zamian w listach zastawnych lub likwidacyjnych z właściwemi kuponami w takiej jednak ilości, któraby przedstawiała równą wartość sumy vadial nej w gotowiźnie obliczoną tymczasowo, podług otrzymanej ceny giełdowej, z zastrzeżeniem stanowczego obrachowania podług ceny za jaką listy, przez Dyrekcję Szczegółową w miejscu sprzedane zostaną z wolnej ręki.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biórze Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa w godzinach biórowych.

Płock d. 18 (30) Czerwca 1873 r.

Prezes L. Komierowski.
Pisarz Skonieczny.

N. D. 4799. Magistrat Miasta Kalisza.

Podaje do publicznej wiadomości że 27 Września (9 Października) r. b. o godzinie 11 z rana w tymże Magistracie odbędzie się publiczna licytacja przez opieczętowane deklaracje, na oddanie w dzierżawę dochodu z rzezi bydła w tutejszym miejskim szlachtuzie na czas od 1 (13) Stycznia 1874 do 1 (13) Stycznia 1877 r. począwszy od rocznej dzierżawy rs. 4725.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć do deklaracji wadium w ilości rs. 472 kop. 50.

Warunki licytacyjne mogą być przeglądane w Magistracie w godzinach biurowych.

Kalisz d. 4 (16) Sierpnia 1873 r.

N. D. 4988. Pisarz Trybunału Cywilnego w Łomży

Stosownie do art. 682 K. P. S. podaje do wiadomości, że na żądanie 1. Sukcesorów Mateusza Smiarowskiego jako to Leokadji z Trojanowskich Smiarowskiej wdowy w imieniu własnem oraz jako matki i naturalnej opiekunki Alfreda Smiarowskiego nieletniego niemniej Józefata Smiarowskiego, Marjana i Stanisława Smiarowskich działających imieniem własnym, oraz jako przydanego opekuna rzeczonego nieletniego, 2. Cecylji Makowskiej wdowy wszystkich w mieście Łomży i 3 Telesfora Starzeńskiego dzierżawcy folwarku Zawady, w tejże wsi Zawadach okręgu Łomżyńskim zamieszkałych a zamieszkanie prawne do tego interesu u Marjana Smiarowskiego Patrona w mieście Łomży zamieszkałego obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 1,500 S-rom Mateusza Smiarowskiego rs. 1,500 Cecylji Makowskiej, rs. 1,500 Telesforowi Starzeńskiemu czyli razem rs. 4,500, z procentem i kosztami przypadających od Wiktora Zabierzewskiego właściciela dóbr Puchały z przyległościami we wsi Woli Zambrowskiej, Józefa Opońskiego we wsi Kramkowie, Walentego Osieckiego we wsi Gutach, Wawrzeńca Mateuszczyka, Kazimierza Szczesnego, Jana Galińskiego, Jakóba Szymańskiego we wsi Bronowie, Mateusza Trąckiewicza, Józefa Wądołowskiego i Konstantego Serafińskiego we wsi Bożejewie zamieszkałych, aktem Komornika przy Trybunale tutejszym Wiktora Bielickiego w dniu 3 (15) Lutego 1873 r. rozpoczętym a kontynuowanym, dni następnych i dnia 16 (28) Marca t. r. ukończonym w drodze przymusowego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Puchały z przyległościami na wsi Pniewie część B. na wsiach Gaci, Milewie, Konopkach, Ładach Borowych, Lutostanii, Wyrzyki nowa wieś Modzelach Starych, Modzelach Wypychach, Szeligach, Baczach Suchych, Gronostajach Penzach Łubnicach i Rakowie do Wiktora Zabierzewskiego i do tych wyżej wymienionych dłużników należące w dzierżawnem posiadaniu, Stanisława Chludzińskiego w zastawnem posiadaniu Józefa Włodka zostających położone w parafji Puchalskiej w gminie Puchały, okręgu powiecie i gubernji Łomżyńskiej, odległe od miasta gubernialnego Łomży wiorst 14 położone przy rzece spławnej Narwi przestrzeni około włók piędziesięciu obejmujące zajęte zostały,

Dobra te składają się z siedliska około morgów pięciu na którym następujące są budowle: dom murowany, drwalnia gontam kryta, lamus murowany, z cegły, kloaka, ogród fruktowy, gołembnik z drzewa blachą kryty, studnia, kanał zarybiony, dom z drzewa, dom murowany z cegły dachówką kryty, dwóch chlewów murowanych. Chlew w części murowany a w części z drzewa, chlew rozwalony, stodoła murowana słomą kryta, maneż z drzewa słomą kryty, obora murowana, stajnia i wozownia, szopa, holenderni a i razem magazyn, studnia drzewem wycembrowana; na wsi Puchałach dom murowany słomą kryty karczma, kuźnia, dom z drzewa studnia drzewem wycembrowana, grunta na wsi Puchałach składają się z trzech pol, w każdym po oziemków dwieście mniej więcej na tychże postawiona stodoła, z łąk na starej i nowej Gaci działów 36. Na wsi Pniewie z Siedliska około morgów 4, na którym budowle: dom z drzewa, dom z drzewa, chlew stajnia, wozownia i obora, murowane, studnia drzewem wycembrowana, stodoła murowana, na wsi znajduje się dom murowany, dom kuźnia z drzewa, studnia drzewem wycembrowana, grunta na wsi Pniewie składają się z trzech pol w każdym po oziemków sto czterdzieści cztery, z 8 działów gruntu i z 10 dużych działów łąk; na Budach Pniewskich Siedlisko oziemków 24, dom z drzewa słomą kryty, stodoła z drzewa słomą kryta dwa chlewy z drzewa słomą kryte, ogród morgów 10, łąka morgów 8, dom z drzewa, chlew plecimak słomą kryte, ogród morgów 5, bór suchy działów 14 wycięty. Bór błotny działów 17 wycięty, pastewnik morgów 12. Na wsi Gaci dom z zajazdem, studnia dwa chlewy, 3 domy murowane, dachówką kryte, chlew murowany, chlew, 2 domy murowane, słomą kryte, chlew, dom murowany słomą kryty, dom murowany trzciną kryty, 2 domy z drzewa, 2 domy murowane, słomą kryte, 2 chlewy, dom z drzewa słomą kryty, młyn wodny z drzewa gontami kryty, folusz z drzewa gontami kryty, stodoła 6 działów gruntu i dział lasu wyciętego, na dom na wsi Gaci zajęte są przez lokatorów za opłatą czynszów rocznych rs. 288 dzierżawa młyna wynosi rs. 180 rocznie.

Na wsiach Lutostań dwa siedliska oziemków 3 i oziemkow 6, na Pensach 2 siedliska oziemkow 5 i $2\frac{1}{2}$, na Ładach Polnych siedlisko oziemkow 10 na Ładach Borowych siedlisko oziemkow 4, na Szeligach 2 siedliska oziemków 8 i 4. Na Łubnicach siedlisko oziemkow 3, na Konopkach siedlisko oziemkow 10, na Baczach suchych dom z drzewa i siedlisko oziemkow 4, na Modzelach Starej wsi 2 siedliska oziemków 6 i $7\frac{1}{2}$, na Modzelach Wypychach 3 siedliska oziemków 6, $1\frac{1}{2}$ i oziemków $1\frac{1}{2}$ na wypychach siedlisko oziemków 12, na Rakowie siedlisko morgów 6 obejmujące, w zajętych dobrach wysiewa się oziminy korcy 200 i tyleż jarzyny, siana zbiera się rocznie fur parokonnych przeszło 200, podatków z dóbr zajętych opłaca się rocznie rs. 345 kop. $11\frac{1}{2}$, prócz powyższych cen z najmu lokatorów jest jeszcze gotowy dochód z rybołostwa w kwocie rs 75.

Kopje zajęcia dóbr wyżej opisanym wręczone zostały:

Wyżej wymienionym dłużnikom, właścicielom dóbr ziemskich Puchały, a nadto Wiktorowi Zabierzewskiemu jako dozorcy.

Wójtowi gminy Puchały Mateuszowi Kulikowskiemu.

Wójtowi gminy Bożejewo Wawrzeńcowi Mateuszczykowi.

Wójtowi gminy Zambrow Antoniemu Kalińskiemu.

Wójtowi gminy Drozdowo Benedyktowi Podsiadowi.

Pisarzowi Sądu Pokoju w Łomży Józefowi Zubrzyckiemu.

Naczelnikowi powiatu Łomżyńskiego Eugeniuszowi Lindenbaumowi.

Akta zajęcia tych dóbr zarejestrowane zostały w ks. wiecz. d. z. Puchały w d. 1 (13) Sierpnia r. b. a w Kancelarji Trybunału d. 2 (14) Sierpnia r. b.

Pierwsza publikata zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się w d. 10 (22) Września r. b. o godzinie 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego w Łomży.

Sprzedażą dyryguje Patron przy Trybunale Cywilnym w Łomży Marjan Smiarowski od którego, jako też w biórze Pisarza bliższą wiadomość o warunkach przedaży powziąść można.

Łomża d. 2 (14) Sierpnia 1873 r.

za Pisarza Sekretarz Trybunału.
Jabłoński.

Wywieszono na tablicy w Izbie ustępowej Trybunału dnia 2 (14) Sierpnia 1873 r.

Jabłoński.

N. D. 4989. Podaję niniejszem do powszechnej wiadomości że zajęte w drodze egzekucji sądowej dochody Nieruchomości Warszawskiej № 1457 przy ulicy Sliskiej położonej składającej się z domu drewnianego parterowego frontem do ulicy Sliskiej położonej, składającej się z domu drewnianego parterowego, frontem do ulicy Sliskiej z prawej strony graniczy z posesją № 1456 z lewej z posesją № 1457 a tyłem z posesjami № 1202 i 1203 wydzierżawione będą przez publiczną licytację na lat dwa poczynając od dnia 19 Września (1 Października) 1873 r. do tegoż dnia i miesiąca 1875 r.

Licytacja odbywać się będzie w dniu 5 (17) Września 1873 roku o godzinie 12 w południe na gruncie rzeczonej Nieruchomości przed podpisanym Komornikiem i rozpocznie się od sumy rs. 600.

Bliższe objaśnienia i wiadomości o zajętej nieruchomości znajdują się w protokóle zajęcia które wraz z warunkami licytacyjnemi każdodziennie z wyjątkiem świąt, w Kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie pod № 546 przy ulicy Długiej zamieszkałego, utrzymywanej przejrzane być mogą.

Zaś w dniu 24 Sierpnia (5 Września) 1873 r. o godzinie 10 z rana na targu Muranów zwanym w Warszawie sprzedane będą meble machoniowe, bielizna, garderoba męzka, lustra, naczynia stołowe i kuchenne i t. p. ruchomości. *Marceli Chraszczewski*, Komornik 1—2

N. D. 5000. Prawnie zajęte ruchomości a mianowicie.

a) W dniu 17 (29) Sierpnia r. b. o godz. 11 z rana na placu za Żelazną Bramą, meble jesionowe, tapczan, szafki sosnowe, rądle, lichtarze i t. p.

b) W dniu 20 Sierpnia (1 Września) r. b. o godz. 9 z rana na placu Stare Miasto meble jesionowe, sosnowe i t. p. o godz. 10 z rana na Grzybowie, meble jesionowe, lustro, zegarek srebrny i t. p. o godz. 12 w południe na placu za Żelazną Bramą, meble machoniowe, jesionowe, lustro, zegar, toaletka i t. p. o godz. 1 z południa, na placu przed Trzema Krzyżami, fort-pian palisandrowy fabryki Müllera.

c) W dniu 22 Sierpnia (3 Września) r. b. o godz. 10 rano na placu za Żelazną Bramą, meble jesionowe, szafa oszklona, lustro i t. p. oraz w d. 28 Sierpnia (9 Wrześ.) r. b. o godz. 10 rano na placu Stare Miasto, meble machoniowe, jesionowe, szafy sklepowe, świece, mydło, perfumy i t. p. w Warszawie przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

Edward Borkowski, Komornik p. S. Ap. № 541.

N. D. 5032. W dniu 17 (29) Sierpnia 1873 r. poczynając od godziny 10-ej z rana na targu Stare Miasto, w dniu 20 Sierpnia (1 Września) t. r. poczynając od godziny 10 ej z rana na targu Żelazna brama, i w tymże dniu 20 Sierpnia (1 Września) r. b. poczynając od godziny 12-ej w południe, na targu Grzybów zwanym, w Warszawie, zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości to jest: bióro machoniowe, kasa ogniotrwała, meble palisandrowe, machoniowe, i inne, zegary, dywany, garderoba męzka, futra, miedź kuchenna, i inne różne przedmiota, przez publiczną licytację sprzedane będą.

A. Tymecki, Komornik.

N. D. 5031. W dniu 16 (28) Sierpnia 1873 r. o godzinie 10 z rana na targu w rynku Starego miasta w Warszawie, meble machoniowe i lustra i w dniu 21 Sierpnia (2 Września) t. r. o godzinie 10 z rana na targu Muranów w Warszawie, lichtarze, moździerz, kinkiety i t. p. prawnie zajęte ruchomości przez publiczną licytację sprzedane będą. *Pawłowski* Komornik.

N. D. 5033. Na mocy wyroku Trybunału Handlowego z dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) b. r. sprzedaną zostanie w poniedziałek 20 Sierpnia (1 Września) b. r. o 12 w południe w Kantorze domu handlowego **Reichmann i Wolff** pod Nr. 1064 przy ulicy Królewskiej, partja skór przez Izydora Wiernic i Komp. temuż domowi zastawiona.

Do uskutecznienia sprzedaży upoważniony jest Maksymiljan Rubinstein Agent przysięgły Giełdy Warszawskiej pod Nr. 2239 zamieszkały

---

Дозволено цензурою. w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.